

Nowe perspektywy odprężenia bezpieczeństwa i współpracy w Europie

Komunikat o naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego



Przewodniczący polskiej delegacji E. Gierk podpisuje deklarację Państw-Stron Układu Warszawskiego. Fot. — CAF

25-26 listopada 1976 r. w Bukareszcie odbyła się narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

W naradzie wzięły udział delegacje: Ludowej Republiki Bułgarii, z I sekretarzem KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącym Rady Państwa LRB, Todorom Ziwkowem na czele; Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, z sekretarzem generalnym KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydentem CSRS, Gustavem Husakiem na czele; Niemieckiej

Republiki Demokratycznej, z sekretarzem generalnym KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącym Rady Państwa NRD, Erichem Honeckerem na czele; Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z przewodniczącym delegacji i sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem na czele; Socjalistycznej Republiki Rumunii, z sekretarzem generalnym Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydentem SRR, Nicolae Ceausescu na czele; Węgierskiej Republiki Ludowej, z I sekretarzem KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Janosem Kadarem na czele; Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, z sekretarzem generalnym KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Leonidem Breżniewem na czele.

W pracach narady wzięli także udział szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych, I zastępca naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego, generał armii Anatolij Gribkow i sekretarz

Polska delegacja powróciła z Bukaresztu

26 bm. powróciła do kraju delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka uczestniczyła w Bukareszcie w obradach Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego. Na warszawskim lotnisku Okęcie delegację witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR oraz Prezydium Rządu.

Na lotnisku w Bukareszcie delegację zegnali: sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej — Nicolae Ceausescu, premier rządu SRR — Manca Manescu i inne osobistości.

W tym samym dniu po południu opuściły Bukareszt inne delegacje uczestniczące w posiedzeniu. (PAP)

umocnienie bezpieczeństwa i rozwój współpracy w Europie

Państwa — Strony Układu Warszawskiego uważają, że sprawie umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i zaufania między państwami i narodami służyłoby podjęcie przez wszystkie państwa, które podpisały Akt Końcowy KBWE, zobowiązania, że pierwsze nie zastosują przeciwko sobie broni jądrowej. Zaaprobowany przez nie projekt układu, wraz z odpowiednim apelem Państw — Stron Układu Warszawskiego, przekazuje się do rozpatrzenia wszystkim pozostałym państwom uczestniczącym w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

W celu dalszego doskonalenia mechanizmu współpracy politycznej w ramach układu, przyjęto uchwałę o powołaniu — jako organów Doradczego Komitetu Politycznego — Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych i Zjednoczonego Sekretariatu.

Doradczy Komitet Polityczny wysłuchał sprawozdania szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego z działalności zjednoczonego dowództwa.

Narada Doradczego Komitetu Politycznego przebiegała w atmosferze pełnego wzajemnego zrozumienia braterskiej przyjaźni i ścisłej współpracy. Dokonana wymiana poglądów wykazała jednóść stanowisk Państw — Stron Układu Warszawskiego wobec podstawowych problemów polityki światowej, potwierdziła wspólnotę ich celów i zadań w walce o pokój i socjalizm, współpracę międzynarodową i przyjaźń między narodami. (PAP)

SKRÓT TEKSTU DEKLARACJI DORADCZEGO KOMITETU POLITYCZNEGO PAŃSTW-STRON UKŁADU WARSZAWSKIEGO — ZAMIESZCZAMY NA STR. 2.

nano wymiany poglądów na temat aktualnych problemów dalszej walki o pokój i pogłębienie procesu odprężenia międzynarodowego o umacnianie bezpieczeństwa, o rozwój wzajemnie korzystnej współpracy w Europie. Uczestnicy narady DKP jednomyślnie przyjęli deklarację „O nowe perspektywy odprężenia międzynarodowego, r

UDOGODNIENIA DLA RZEMIOSŁA ■ ZAŁOŻENIA PLANÓW GOSPODARCZYCH

Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone projekty kilku ustaw dotyczących działalności rzemieślniczej.

Wprowadzają one do obowiązujących dotychczas przepisów szereg korzystnych dla rzemieślników zmian. Tworzą stabilne warunki organizacyjne, ekonomiczne, podatkowe i prawne, które powinny sprzyjać prawidłowej realizacji ogólnokrajowego rządowego programu rozwoju usług i rzemiosła w przyszłym roku i w całym obecnym pięcioletciu.

Program ten został przed kilku tygodniami rozpatrzony i akceptowany na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium CK SD i Prezydium Rządu. Przewiduje on podwojenie w tym pięcioletciu rozmiarów usług świadczonych dla ludności oraz zakłada wydatną jakościową ich poprawę. Dotyczyć to będzie zwłaszcza usług związanych z rolnictwem, motoryzacją, budownictwem, urządzeniem mieszkań i wypoczynkiem. Istotną rolę w rozwoju działalności usługowej odegrać

ma właśnie rzemiosło. Akceptowane przez rząd projekty ustaw zostaną w najbliższych dniach przedłożone Sejmowi PRL.

W kolejnym punkcie obrad, w którym uczestniczyli wojewodowie i prezydenci miast, omówiono założenia projektu planu i budżetu państwa na 1977 r. oraz projektu planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w obecnym 5-leciu. Szczególnie szeroko rozpatrzono zwłaszcza te problemy i zadania, w których rozwiązaniu i prawidłowej realizacji duża rola przypada ogniowom administracji terenowej. Należą do nich przede wszystkim sprawy związane z umacnianiem równowagi rynkowej, wzrostem produkcji towarów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności oraz usprawnianie funkcjonowania aparatu handlowego.

Następnym zagadnieniem, które — jak podkreślono — musi znajdować się stale w centrum uwagi wojewodów i naczelników gmin oraz ich urzędów jest kompleks gospodarki żywnościowej, a zwłaszcza działania mające na celu intensyfikację produkcji rolnej. Kolejną ważną społecznie dziedziną, która powinna być odczuwalną należytą troską i opieką ze strony władz terenowych są usługi dla ludności, świadczone m. in. przez rzemiosło i spółdzielczość pracy.

Wskazano również na różnorodne i bardzo odpowiedzialne zadania administracji terenowej w takich dziedzinach działalności społeczno-gospodarczej jak budownictwo mieszkaniowe, służba zdrowia, oświata, kultura i turystyka.

Rada Ministrów podkreśliła potrzebę jak najszybszego podjęcia prac związanych z przygotowaniem w każdym województwie operatywnego programu wykonania zadań zarówno w roku przyszłym, jak i w całym 5-leciu. (PAP)

W. Brandt przewodniczącym Socjalistycznej Międzynarodówki

W piątek w Genewie rozpoczął trzydniowe obrady kongres Międzynarodówki Socjalistycznej z udziałem delegatów 56 partii. Przewodniczącą piątkowej sesji, przywódcą francuskiej partii socjalistycznej, Francois Mitterrand zapowiedział, że na spotkaniu omówiona zostanie sprawa przyjęcia do międzynarodówki nowych członków, specjalną uwagę poświęci się w tym względzie partiom afrykańskim.

Przewodniczącym Międzynarodówki Socjalistycznej wybrano w piątek jednomyślnie Willy Brandta — byłego kanclerza RFN i przywódcę zachodniemieckiej partii socjaldemokratycznej. (PAP)

nej wojny, zimnego pokoju i wyścigu zbrojeń — ogólny bilans świadczy, iż działalność Układu Warszawskiego dla pokoju nie była bezowocna.

Przecież legoroczne obrady Komitetu Politycznego w Bukareszcie, w tym samym mieście, gdzie 10 lat temu złożono deklarację w sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie, odbywa się w półtora roku po uchwaleniu w Helsinkach przez 35 państw Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Teraz już chodzi o to, aby postanowienia z Helsinek wcielić w życie z całą konsekwencją.

Taki też jest sens wszystkich propozycji państw socjalistycznych zgłoszonych jeszcze przed obecnymi obradami bukareszteńskimi. Dotyczą one zawarcia światowego układu o niesłusowności siły w stosunkach międzynarodowych, wprowadzenia powszechnego zakazu tworzenia nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, ograniczeń w broni nuklearnej, redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie, całkowitego zakazu broni chemicznej. Celem tych wszystkich propozycji jest dalsze zmniejszenie niebezpieczeństwa napięć, pogłębienia wzajemnego zaufania w stosunkach międzynarodowych, rozwijania coraz ściślejszej współpracy między narodami.

Takie były wektory polityczne obrad bukareszteńskich. Oto dlaczego obrady najwyższego forum Układu Warszawskiego skupiały uwagę świata: nieprzyjazną — nieprzyjaźnił pokój, życzącą — wszystkim pragnących pokój.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

od GROSU tygodnia

Bukareszt 1976

Nasze oczekiwania, nasz optymizm, nasze uczucia towarzyszące zakończonym w Bukareszcie obradom Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego są odbiciem doświadczeń historycznych ostatniego ćwierćwiecza. Przypomnijmy, że zawarcie Układu Warszawskiego było odpowiedzią — wynikającą ze sformułowanego w artykule 51 Karty Narodów Zjednoczonych prawa narodów do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej — na zagrażającą międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu działalności NATO. Całą też swoją ćwierćwiekową działalnością nasz sojusz udowodnił zgodność praktyki politycznej z założeniami w preambule Układu „swymi dążeniami do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, opartego na udziałzie w nim wszystkich krajów europejskich, niezależnie od ich ustroju społecznego i państwowego”.

Układ Warszawski sprawdził się jako skuteczny i niezawodny instrument obrony pokoju i bezpieczeństwa narodów na kontynencie europejskim. Zdecydował o tym, że Europa — której przecież wsteczne siły polityczne, tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej gotujące się do trzeciej, wyznaczały los głównego pobojujaka swej

atomowej krucjaty — pozostała kontynentem bez wojny. Ale choć Układ Warszawski był i pozostaje obronnym przymierzem niezbędnym wciąż dla zachowania pokoju, zarazem w swej politycznej działalności był i pozostaje instrumentem skutecznego oddziaływania na rzecz pogłębienia pokoju, rozszerzania współpracy między narodami, rozbrojenia.

Przypomnijmy choćby niektóre uchwały uprzednich obrad Doradczego Komitetu Politycznego, będącego najwyższym organem politycznym, powołanym dla kierowania całością spraw Układu Warszawskiego. Są wśród nich takie akty, jak: deklaracja z 1958 roku proponująca rządowi państw NATO zawarcie układu o nieagresji pomiędzy państwami Układu Warszawskiego i NATO; projekt układu z 1963 roku w sprawie zakazu wybuchów nuklearnych w przestrzeni kosmicznej, w atmosferze i pod wodą; bukareszteńska deklaracja z 1966 roku w sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie; budapeszteński apel z 1969 roku o przygotowaniu i przeprowadzeniu ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Nawet jeśli dzieje Europy w tym okresie współkształtowały niesietły także antyodprężeniowe siły zwojenników wojny — zim-

O nowe perspektywy odprężenia międzynarodowego, o umocnienie bezpieczeństwa i rozwój współpracy w Europie

Deklaracja Państw-Stron Układu Warszawskiego

Ludowa Republika Bułgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Socjalistyczna Republika Rumunii, Węgierska Republika Ludowa i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego w Bukareszcie w dniach 25—26 listopada 1976 r., rozpatrzyli aktualne problemy dalszej walki o pokój i pogłębienie odprężenia międzynarodowego, o umocnienie bezpieczeństwa i rozwój współpracy w Europie.

Uczestnicy narady wyrażają zadowolenie z faktu, że w ciągu ostatnich lat w stosunkach międzynarodowych dokonały się istotne pozytywne przemiany. Stwierdzają, że najważniejszą rolę w realizacji tych pozytywnych przemian odegrały ich wysiłki i aktywność, przedsięwzięcia — podejmowane wspólnie i indywidualnie oraz dokumenty, przyjęte przez Doradczy Komitet Polityczny.

Zwrócili one również uwagę na wkład innych państw europejskich, a szczególnie na rolę mas ludowych, sił postępowych i demokratycznych kontynentu. Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w której zainicjowaniu i pracach Państwa — Stron Układu Warszawskiego odegrały ważną rolę, była wydarzeniem międzynarodowym o historycznym znaczeniu.

I.

Państwa — Strony Układu Warszawskiego wychodzą z założenia, iż rezultaty KBWE są wspólnym sukcesem wszystkich jej uczestników, zwycięstwem rozsądku i realizmu politycznego. Zasady i postanowienia przyjęte w Helsinkach stanowią szeroką, konkretną platformę dalszego umocnienia pokoju. Konsekwentne wcielanie ich w życie kształtuje nowe oblicze Europy — Europy bezpieczeństwa i współpracy.

Okres po KBWE potwierdza konstruktywny charakter jej rezultatów oraz realność wcielania ich w życie. Podczas dwóch stronnych spotkań przywódców politycznych i państwowych oraz w trakcie dwustronnych i wielostronnych rozmów na innych szczeblach rozpatrzone wiele aktualnych problemów dotyczących realizacji postanowień z Helsinek. Rozszerza się praktyka politycznych konsultacji i kontaktów. Podpisane zostały ważne dokumenty polityczne, zawarto umowy o rozwoju więzi gospodarczych, naukowo-technicznych i kulturalnych oraz kontaktów między ludźmi, nadające stosunkom międzypaństwowym bardziej wszechstronny i pełniejszy charakter.

Zgodnie z ustaleniami w sprawie środków umacniania zaufania, dokonuje się wcześniejszej notyfikacji o wielkich manewrach wojskowych, a na niektóre z nich zapraszani są obserwatorzy.

Problemy bezpieczeństwa i współpracy w Europie stanowią przedmiot stałej troski postępowych partii politycznych i organizacji społecznych. Konferencja 29 partii komunistycznych i robotniczych Europy w Berlinie potwierdziła ich zdecydowane dążenie do szerokiego współdziałania sił politycznych i społecznych w walce o konkretne przedsięwzięcia w dziedzinie pogłębienia odprężenia.

LOGODA

Zachmurzenie duże z okresowymi większymi prześwieceniami. Miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna od -2 stopni na wschodzie do +4 na zachodzie i w Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane (5-8 m/sec), porywiste z kierunkiem północno-zachodnim i zachodnim.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

nia, osłabienia niebezpieczeństwa wojny i rozbrojenia, o umocnienie pokoju na kontynencie.

Generalnie, atmosfera polityczna w Europie coraz bardziej uwalnia się od pozostałości i przeżytków zimnej wojny. Sprawa utrwalenia pokoju w Europie, jak i na całym świecie oraz proces odprężenia napotyka jednak na niemałe trudności. Istnieją jeszcze siły reakcji, militarystyki i odwetu. Pod wpływem tych sił podejmowane są próby wypaczenia ducha i litery Aktu Końcowego i zniekształcania jego interpretowania przyjętych w Helsinkach zasad i porozumień, pojawiają się wahania i niekonsekwencje w realizacji postanowień Aktu Końcowego i kroków prowadzących do dalszego uzdrowienia sytuacji międzynarodowej.

Życie dowodzi, że obecnie pokój i bezpieczeństwo w Europie są nierozdzielne, nie mogą one być sprawą wyboru. Nie ma rozsądnej alternatywy dla polityki odprężenia. Tym założeniem kierują się zdecydowanie i niezmiennie Państwa — Strony Układu Warszawskiego we wszystkich swych działaniach na arenie międzynarodowej.

W celu utrzymania i utrwalenia osiągniętych rezultatów, konieczne jest dążenie do tego, by odprężeniu międzynarodowemu nadać nieodwracalny charakter. Wymaga to, aby wszystkie państwa uczestniczące w KBWE, działając konsekwentnie w duchu uzgodnionych w Helsinkach zasad, przyczyniły się do podjęcia kroków zmierzających do osłabienia konfrontacji militarnej i do rozbrojenia na kontynencie.

Państwa — Strony Układu Warszawskiego są również przekonane, że ściśle wykonanie czterostronnego porozumienia z 3 września 1971 r., rezygnacja z jakichkolwiek prób podważania specjalnego statusu Berlina Zachodniego i wykorzystanie tego miasta w celach wrogich wobec NRD i innych krajów socjalistycznych stanowi nieodzowny warunek, ażeby Berlin Zachodni stopniowo stawał się konstruktywnym czynnikiem współpracy europejskiej, a jego mieszkańcy mogli korzystać z wszelkich owoców odprężenia i życia w pokoju. W tym kontekście Państwa — Strony Układu Warszawskiego deklarują swą gotowość popierania i rozwijania różnorodnych kontaktów z Berlinem Zachodnim.

Uczestnicy narady uważają, że należy wznieść wysiłki dla uregulowania problemu cypryjskiego, na zasadach suwerenności, niezależności i integralności terytorialnej Republiki Cypru.

Państwa — Strony Układu Warszawskiego potwierdzają, że są zdecydowane ściśle przestrzegać wszystkich postanowień Aktu Końcowego, stanowiącego jedną całość i wcielającą je w życie. Wzywają one wszystkie inne państwa uczestniczące w KBWE by postępowały w ten sam sposób.

Spotkanie przedstawicieli państw uczestników KBWE, które odbyło się w Belgradzie w 1977 r., pozwoli na wymianę poglądów o pozytywnych doświadczeniach współpracy państw w rozwiązywaniu zadań, określonych w Akcie Końcowym i kontynuowanie — na zasadzie wielostronnej — wymiany poglądów dotyczących dalszych wysiłków w interesie umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie oraz procesu odprężenia.

II

Najbardziej palącym i pilnym zadaniem współczesności pozostaje nadal zahamowanie wyścigu zbrojeń, rozbrojenie, w pierwszej kolejności jądrowe oraz wyeliminowanie groźby wojny światowej.

Państwa-Strony Układu Warszawskiego podziwiają niepokój narodów spowodowany kontynuowaniem wyścigu zbrojeń na coraz większą skalę.

Narody powinny być świadome, że odpowiedzialność za to ponoszą najbardziej agresywne koła imperialistyczne i światowa reakcja, których polityka podsyca wyścig zbrojeń. Jeśli nasze państwa muszą podjąć kroki w kierunku umocnienia swych sił zbrojnych — to tylko i wyłącznie w interesie zapewnienia skutecznej obrony pokojowej pracy swoich narodów oraz powstrzymania sił militarystyki i wojny.

Państwa nasze są zdecydowanie przeciwnikami wyścigu zbrojeń i deklarują swe pragnienie oraz gotowość aktywnej i konstruktywnej współpracy ze wszystkimi państwami nad rozwiązaniem tego ważnego zadania. Uważamy, że istnieją realne przesłanki do prowadzenia do redukcji nagromadzonych zapasów broni i przejścia do rozbrojenia.

Szeroki wachlarz problemów walki o rozbrojenie i umocnienie bezpieczeństwa zawarty jest w dokumentach zjazdów bratnich partii naszych krajów oraz w dokumencie końcowym Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy.

Konstruktywne koncepcje w tej dziedzinie wysunęły również inne państwa oraz przedstawiciele różnych kół społecznych.

Uczestnicy narady zdecydowanie opowiadają się za tym, by proces redukcji sił zbrojnych i zbrojeń postępował ciągle naprzód, zarówno w Europie, jak i w skali całego kontynentu europejskiego.

Państwa — Strony Układu Warszawskiego opowiadają się za zaprzestaniem wyścigu zbrojeń nuklearnych, za redukcją i likwidacją broni jądrowej, za całkowitym i powszechnym zakazem prób z tą bronią. Proponują one wszystkim państwom, które podpisały Akt Końcowy, aby zawarły zmierzający do tego celu układ, w którym zobowiązały się, że jako pierwsza nie użyją broni jądrowej przeciwko sobie oraz wyrażają nadzieję, że propozycja ta spotka się z pozytywnym przyjęciem.

Uważają one za konieczne osiągnięcie międzynarodowego porozumienia w sprawie zakazu i zniszczenia broni chemicznej oraz zakazu tworzenia nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady. Przywiązują dużą wagę do zawarcia porozumień o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych.

Państwa — Strony Układu Warszawskiego potwierdzają swą gotowość do prowadzenia we wszystkich tych sprawach rzeczowych rokowań w ramach ONZ i na innych spotkaniach międzynarodowych. Opowiadają się one za zwołaniem specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie rozbrojenia, będącej etapem na drodze do światowej konferencji rozbrojenia.

Wielkim krokiem naprzód w konsolidowaniu odprężenia międzynarodowego i umacnianiu powszechnego pokoju może się stać zawarcie światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych. Państwa — Strony

Układu Warszawskiego uważają projekt takiego układu rozpatrywanego przez ONZ, za dobrą podstawę do osiągnięcia powszechnego porozumienia. Są one gotowe wziąć udział w rokowaniach na temat konkretnych założeń projektu układu i podpisać go wraz z innymi zainteresowanymi państwami.

Dla osiągnięcia gruntownej normalizacji stosunków międzynarodowych niezbędne jest przyczynienie podziału świata na przeciwstawne bloki wojskowe. Uczestnicy narady DKP potwierdzają, iż są gotowi rozwiązać organizację Układu Warszawskiego również z rozwinięciem organizacji Paktu Północnoatlantyckiego i — jako pierwsze posuniecie — zlikwidować ich organizację wojskową.

III

Państwa — Strony Układu Warszawskiego wyrażają przekonanie, iż rozszerzenie wielostronnej współpracy wszystkich państw i narodów Europy stanowi właściwą drogę do umocnienia podwalin pokoju na naszym kontynencie. Na drodze tej wiele już osiągnięto. Dokument stwierdza jednak, że niezbędne są próby wykorzystania stosunków gospodarczych, jako instrumentu nacisku politycznego na jednych państw na inne. Celowi temu służy w szczególności utrzymanie przez niektóre kraje kapitalistyczne ograniczeń dyskryminacyjnych w handlu z krajami socjalistycznymi. Dla dalszego rozwoju wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych konieczne jest zlikwidowanie tych sztucznych przeszkód, całkowite usunięcie elementów nierównowagi.

Uczestnicy narady wyrażają zdecydowany zamiar działania dla dalszego rozwoju długofalowej, szeroko zakrojonej współpracy ze wszystkimi innymi zainteresowanymi państwami na zasadzie dwustronnej i wielostronnej, m.in. w takich formach, jak kooperacja i specjalizacja produkcyjna i naukowo-techniczna oraz kontrakty kompensacyjne. Ustanowienie równoprawnych, rzeczowych stosunków między Radą Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i państwami EWG, z drugiej strony, a Europejską Współnotą Gospodarczą i państwami EWG, z drugiej strony, uważają za rzecz ważną osiągnięcie postępu w opracowaniu i realizacji w skali ogólnoeuropejskiej wielkich przedsięwzięć z zakresu współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego oraz transportu i energetyki, tak jak to wynika z Aktu Końcowego KBWE.

Uczestnicy narady wychodzą z założenia, że rozwój współpracy gospodarczej w Europie nie może być odizolowany od więzi gospodarczych w skali światowej. Opowiadają się oni za przebudową międzynarodowych stosunków gospodarczych na sprawiedliwych i demokratycznych zasadach, na zasadach równoprawności wszystkich państw, dużych i małych, socjalistycznych i kapitalistycznych, rozwiniętych i rozwijających się.

Obok rozwoju współpracy gospodarczej dalszemu polepszeniu klimatu politycznego w Europie powinno służyć rozszerzanie współpracy w dziedzinie kultury, nauki, oświaty, informacji i kontaktów między ludźmi. W ostatnich latach

osiągnięto w tym zakresie dobre wyniki. W zasadzie pomysłnie wcielane są w życie odpowiednie ustalenia zawarte w Akcie Końcowym KBWE.

Znacząco się jednak również dążenie pewnych sił do wykorzystania rozwoju tych kontaktów w celach wrogich sprawie wzajemnego zrozumienia i przyjaźni między narodami, w celu ingerencji w sprawy wewnętrzne państw. Państwa — Strony Układu Warszawskiego uważają za konieczne raz jeszcze podkreślić, że jest to sposób postępowania nie rokujący perspektyw i zdecydowanie go odrzucają.

Uczestnicy narady uznają za ważne dążenie do zapewnienia wszystkim mieszkańcom kontynentu godnych warunków pracy i życia, likwidacji bezrobocia, nieskrępowanego dostępu do osiągnięć nauki, techniki i kultury.

Państwa uczestniczące na radzie przywiązują szczególne znaczenie do realizacji programów, które sprzyjałyby wychowaniu młodzieży w duchu ideałów humanizmu, pokoju i postępu.

Wszystkie inicjatywy innych krajów, rzeczywiste służące wzajemnemu zrozumieniu i przyjaźni między narodami, znajdujący pozytywny odzwiek w Państwach — Stronach Układu Warszawskiego.

IV

Uczestnicy narady DKP wyrażają głębokie zadowolenie z rozwojem wszechstronnej współpracy między reprezentowanymi przez siebie krajami socjalistycznymi. Taka współpraca w pełni odpowiada interesom umocnienia pokoju w skali całego kontynentu europejskiego. Jest ona czynnikiem, który stymuluje współpracę ogólnoeuropejską w zakresie umacniania pokoju i bezpieczeństwa, rozwoju gospodarki, kultury i duchowego wzbogacania narodów.

Państwa Strony Układu Warszawskiego potwierdzają swą niezłomną wolę stałego umacniania współpracy na zasadach marksizmu-leninizmu i solidarności międzynarodowej, poszanowania równych praw i suwerenności każdego państwa, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, przyjacielskiej pomocy wzajemnej.

Państwa uczestniczące na radzie są zdecydowane również nadal:

- Kontynuować i rozszerzać efektywne współdziałanie w kwestiach umacniania pokoju w Europie i na całym świecie;
- Umacniać więzi polityczne między bratnimi narodami;
- Rozwijać współpracę dwustronną i wielostronną we wszystkich dziedzinach gospodarki, w dziedzinie wykorzystania zdobyczy postępu naukowo-technicznego dla dalszego wzrostu dobrobytu i rozwoju duchowego swoich narodów, współdziałać z innymi państwami-członkami RWPG na rzecz coraz pełniejszej realizacji kompleksowego programu oraz wykonania uchwał XXX Sesji RWPG dotyczących wspólnego opracowania i realizacji długofalowych programów kierunkowych;
- Umacniać współpracę w dziedzinie kultury, popierać rozszerzanie wymiany turystycznej oraz kontakty między obywatelami.

Uczestnicy narady oświadczają, że każdy z reprezentowanych przez nich krajów jest zdecydowany umacniać wszechstronną, równoprawną współpracę i przyjaźń z państwami socjalistycznymi, nie będącymi członkami Układu Warszawskiego.

D delegacje państw uczestniczących w naradzie dokonały również wymiany poglądów na inne problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wspólnego zainteresowania.

Powitały one z radością historyczne zwycięstwa narodów Indochin; popierają politykę KRL-D zmierzającą do pokojowego i demokratycznego zjednoczenia kraju bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz oraz popierają żądanie wycofania z Południowej Korei wszystkich obcych wojsk.

Uczestnicy narady podkreślają zdecydowane dążenie swych krajów do dalszego rozwijania wielostronnej współpracy i przyjacielskiego współdziałania z młodymi państwami o orientacji socjalistycznej.

Z uczuciem zadowolenia odnotowuje się wzrastającą rolę rozwijających się państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej na arenie światowej.

V Konferencja Szefów Państw i Rządów Krajów Niezaangażowanych w Kolombii raz jeszcze zademonstrowała ich pozytywną rolę w życiu międzynarodowym. Państwa nie prezentowane na naradzie są w pełni zdecydowane umacniać współpracę z tymi krajami w walce przeciwko imperializmowi, kolonializmowi, neokolonializmowi, o ugruntowanie niezależności narodowej, o pokój i postęp społeczny.

Uczestnicy narady potwierdzają swe poparcie dla walki państw i narodów arabskich o sprawiedliwe polityczne uregulowanie konfliktu bliskowschodniego.

Uczestnicy narady zdecydowanie opowiadają się za natchnioną normalizacją sytuacji w Libanie; potwierdzają gotowość dalszego udzielania poparcia i pomocy narodom Zimbabwesi, Namibii i Afryki Południowej.

Państwa socjalistyczne wspólnie ze wszystkimi postępowymi siłami ludzkości gorąco popierają bohaterską walkę narodu chilijskiego o przywrócenie konstytucyjnego porządku prawnego w Chile, o wolność dla wybitnego syna narodu chilijskiego, Luisa Corvalana i innych więźniów politycznych.

Uczestnicy narady podkreślają wielką rolę międzynarodowego ruchu robotniczego oraz wszystkich sił społecznych walczących o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

Potwierdzają oni swą gotowość do współpracy ze wszystkimi ruchami postępowymi i demokratycznymi, ze wszystkimi siłami pokojowymi w imię budowy trwałego pokoju w Europie i na całym świecie.

Uczestnicy narady oświadczają że:

- Nieodzowne jest wzmacnianie ze wszelkich miar wysiłków w walce o pogłębienie odprężenia międzynarodowego, o ostateczną likwidację pozostałości zimnej wojny, o umocnienie pokoju i rozwój współpracy międzynarodowej;
- Osiągnięcie nowych sukcesów w realizacji: tych historycznych zadań wymaga aktywnego działania wszystkich państw, wszystkich sił politycznych i społecznych, świadomych swej odpowiedzialności przed obecnymi i przyszłymi pokoleniami;
- Wszyscy, którzy rzeczywiście pragną brać udział w wypracowaniu i realizacji takich poczyniń, znajdują w krajach socjalizmu i ich narodach niezawodnych i wiernych sojuszników.

Pod deklaracją złożyli swe podpisy: Todor Żiwkoff, Gušav Husak, Erich Honecker, Edward Giersek, Nicolae Ceaușescu, Janos Kadar, Leonid Breżniew (PAP).

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szmowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-713. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 640-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Jak to zmienić?

Zaległości

Od początku tego roku w Osirowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego występują trudności z wykonaniem planu. Na przykład w październiku wykonano produkcję wartości 18 mln zł, zamiast zaplanowanych 25 mln. Największe opóźnienia występują w budownictwie mieszkaniowym. Ponadto mieszkańcy domów oddanych do użytku narzekają na jakość i staranność pracy budowlanych.

— Jak to zmienić? — pytamy dyrektora osirowskiego przedsiębiorstwa, mgr. inż. Leopolda Wykliczaka.

— Z kilku względów rok ten jest dla nas bardzo trudny. Decyzjami rządowymi zostaliśmy zobowiązani do podjęcia w trybie pilnym prac na kilku budowlach w kraju, co sprawiło, że musieliśmy osłabić tempo na innych budowlach realizowanych przez nas. Przekazaliśmy m. in. na budowę cementowni „Coro” w woj. opolskim blisko setkę ludzi (obecnie pracuje tam jeszcze 44 naszych pracowników) oraz sporą grupę do budującej się Wytwórni Wykładzin Podłogowych w Zielonej Górze.

— Zmienialiście plany budowy, ale przecież na tych nowych budowlach wasze załogi pracowały i zarabiała na siebie. Skąd zatem wzięły się kłopoty z wykonaniem planu wartościowego?

— Otrzymywaliśmy zbyt małe ilości kruszywa i cementu. Powodowało to przestoje w pracy. Ponadto na kilku innych naszych budowlach wystąpiły trudności, które po części nie były zależne od nas. Na przykład na budowie zakładów „Delta” w Krotoszynie przez dłuższy czas nie było wody. Musieliśmy ją wozić beczkowozami. Z kolei na osirowskim osiedlu mieszkaniowym przy ul. Konopnickiej, inwestor — Osirowska Spółdzielnia Mieszkaniowa — nie przygotował dla nas we właściwym czasie planu budowy. W rezultacie rozpoczęliśmy stawiać bloki mieszkalne w sytuacji, gdy nie zostali wywaterowani jeszcze mieszkańcy ze starych zabudowań. To utrudniało nam rozwinięcie robót oraz uniemożliwiało zastosowanie specjalistycznego sprzętu.

— Z drugiej zaś strony zdarzało się, że w przedsiębiorstwie nie zawsze w pełni wykorzystywano istniejący sprzęt, przy którego pomocy można zwiększyć wydajność pracy. Tak działo się m. in. z aparatami tynkarskimi...

— Postaramy się, aby ta sytuacja już się nie powtórzyła. Zadbamy też o podwyższenie jakości pracy naszych załóg, zwłaszcza przy budowie bloków mieszkalnych. W tym celu szkolimy pracowników w naszej Szkole Zawodowej, Technikum Budowlanym dla Pracujących i Policealnym Studium Zawodowym. Rozbudowujemy również zespół naszych szkół. Chcemy jak najszybciej zastosować ogrzewanie w jednej z naszych nowych hal, gdzie w okresie zimowym na dwie i trzy zmiany będzie działała wytwórnia prefabrykatów i zbrojenia tak, aby w okresie największych mrozów, kiedy nie będzie możliwa praca na wszystkich budowlach na powietrzu, wyprodukować jak najwięcej elementów konstrukcyjnych. Przede wszystkim jednak chcemy przygotować się organizacyjnie i materiałowo do jak najszybszego ukończenia robót opóźnionych. Powinniśmy je skończyć na początku roku przyszłego.

— Czy z tym samym terminem muszą się liczyć oczekujący w kolejce na klucze do nowych mieszkań, które buduje w Osirowie wasze przedsiębiorstwo?

— Jak już wspominałem, budownictwo mieszkaniowe jest dla nas zadaniem pierwszoplanowym. Wszystkie budynki chcemy przekazać użytkownikom jeszcze w tym roku.

Miejmy nadzieję, że odrabianie w pośpiechu zaległości przez osirowskich budowlanych nie obniży jakości wykonywanych obiektów, zwłaszcza mieszkań. Naszym zdaniem należy też wykorzystać doświadczenia minionych miesięcy, sprawnie organizować pracę oraz uruchomić wszystkie możliwości techniczne przyczyniające się do usprawnienia roboty. Na ile to się uda budowlanym w Osirowie, przekonamy się za kilka miesięcy.

MAREK PRZYBYLSKI

Jakim miastem jest Poznań dzisiaj — mniej więcej wiemy. Jaki będzie w przyszłości — o tym najlepiej wiedzą architekci i urbanisci, którzy w dziesiątkach i setkach studiów, szkiców, planów i kompleksowych opracowań tworzą na papierze przyszły kształt miasta. O ich pracy i koncepcjach dotyczących Poznania rozmawiamy z naczelnym dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich czyli z głównym architektem wojewódzkim mgr. inż. Jerzym Buszkiewiczem.

Inaczej patrzę na miasto jako architekt, a inaczej jako architekt; w sumie daje to bardzo osobisty, niepozabawiony emocji stosunek do organizmu miejskiego.

— I chyba także dobrą znajomość miasta. Ale czy ten osobisty stosunek nie przeszkadza w podejmowaniu trzeźwych i najbardziej optymalnych decyzji?

— Nie podzielałem tych obaw. Otóż w mojej gestii leży podejmowanie decyzji, jak dane zadanie wykonać, natomiast realizacja tego zadania spoczywa w rękach sztabu ludzi, znakomitych zresztą fachowców, znających na wylot miasto i jego obecne oraz przyszłe potrzeby.

— W pracy Urzędu Wojewódzkiego można mówić o nowej jakości działania. Czy cechuje to także prace nad kształtem Poznania? Miasto musi coraz lepiej spełniać swe funkcje usługowe wobec jego mieszkańców. Czy ten postulat znajduje swe odbicie w planie rozwoju miasta?

Powstał plan ogólny przestrzennego zagospodarowania Poznania. Zyskał on ogólnopolską nagrodę jako najbardziej nowatorski i stał się planem wzorcowym dla innych miast w kraju. Jego nowatorstwo polega na wprowadzeniu tzw. warunków realizacji czyli pewnych wartości progowych, które muszą zostać wykonane, że by w trakcie realizacji nie nastąpiło obniżenie jakości, żeby nie było żadnego cofnięcia. Choć o drogi, linie tramwajowe, kanalizację itp.

— Powiedziałbym nawet, że jest on ideą przewodnią całego planowania. Rozwój funkcji usługowej miasta jest przecież ważną cechą specjalizacji miasta. Ale w planowaniu trzeba też przewidzieć wszelkie warianty intensyfikacji życia gospodarczego.

— To była w przeszłości słaba strona naszego planowania urbanistycznego, nie tylko zresztą w Poznaniu.

— Nazwałbym to nieumiejętnością przewidywania skutków. Mieszkańcy miasta, nie znając realności zamierzeń, krytykują często pewne rozwiązania początkowe, które inaczej się ocenia, znając całość przedsięwzięcia, a inaczej patrzeć tylko na istniejący fragment.

POZNAŃ miasto z ROZMACHEM

Na przykład Rondo Kopernika. Przeciętnemu poznanikowi może się ono wydawać wo bec nasilającego się ruchu, po myślane bez rozmachu i z brakiem wyobraźni. Ale przecież to rondo jest zbudowane na miarę gospodarczych możliwości, a także właśnie z wyobraźnią. W przyszłości będzie ono współdziałało z wiaduktem przerzuconym między Kaponię a Mostem Dworcowym. I wówczas będzie wystarczało w zupełności. Teraz jest to pierwsze ogniwo rozwiązania docelowego.

— Wracając do tematu: na czym jeszcze polega nowa jakość w pracy nad planowaniem?

Przykładem działania wyprzedzającego jest północna część miasta. Obecnie kończy się budowa dzielnicy Winogrody, a zaczyna tworzenie wielkiego kompleksu Naramowice-Piatkowo. Ale już rozpoczęto prace nad przyszłym kształtem dzielnicy Morasko. Przed paroma tygodniami ogłoszono ogólnopolski konkurs na zaprojektowanie tej dzielnicy mieszkaniowej. Do jej budowy przystąpi się po roku 1980. Chodzi o to, żeby wszystko przygotować na czas, by potem uniknąć pośpiechu, którego konsekwencją bywa niebezpieczeństwo podejmowania nieprzemyślnych decyzji i popełniania błędów nie do naprawienia.

— Na sposobie zakomponowania przestrzeni. Zespół do tych spraw był w przeszłości traktowany marginesowo, przez wielu po prostu niedoceniany. Tymczasem dobrze zakomponowane osiedle czy nawet poje-

dynczy obiekt nie tylko dostarcza satysfakcji twórcom, ale — co chyba jest jeszcze istotniejsze — są źródłem doznań i przeżyć estetycznych mieszkańców i użytkowników. Takie miejsca się lubi, często na wet nie zdając sobie sprawy dlaczego. Do realizacji prawidlowego rozwoju miasta potrzebne jest również duże wyprzedzenie czasowe. W tym celu dokonujemy koncentracji działań wyprzedzających...

— Z planu wynika, że zdecydowano się na koncentrację robót w części północnej miasta.

— Jest to decyzja optymalna, umożliwiająca najlepszą koncentrację i najskuteczniejszą koordynację robót, pozwalającą najszybciej dojść do efektów przy stosunkowo najmniejszych nakładach. Jeżeli chodzi o kierunek północny, to poza dzielnicami mieszkaniowymi powstanie tam również wielki kompleks uniwersytecki...

— A poprzednia koncepcja wybudowania miasteczka uniwersyteckiego na Marcelinie?

— Na szczęście upadła. Zlokalizowanie tam uniwersytetu oznaczałoby skazanie go na „uduszenie”. Nielatwa była decyzja o przetworzeniu zaawansowanych prac nad poprzednią koncepcją. W północnych dzielnicach przewidujemy też oprócz usług i handlu zlokalizowanie przemysłu. Wprowadzimy połączenia w przyszłości te

...Obecnie kończy się budowę dzielnicy Winogrody...
Fot. — S. Wiktor

dzielnice szybka kolej miejska, ale przecież nie wszyscy mieszkańcy muszą rano jechać w jedną stronę, a po pracy w drugą. Niektórzy znajdą więc pracę w okolicach swego miejsca zamieszkania.

— Północny kierunek rozwoju miasta ma być zakończony w latach dziewięćdziesiątych. A co będzie potem?

— Są jeszcze na terenie miasta inne obszary zintensyfikowanego działania inwestycyjnego, na przykład Osiedle Kopernika na Grunwaldzie. Ale po roku 1990, skoncentrowane działania inwestycyjne pójdzie w kierunku południowym, na południe od Lubonia i na wschód od Puszczykowa i Mosiny. Jest to jednak sprawa dalszej przyszłości, uwzględniana w tak zwanym planie kierunkowym.

W 1990 roku Poznań ma liczyć 750 000 mieszkańców. O wielkościach zrealizowanego do tego czasu budownictwa mieszkaniowego świadczy kilka danych. Na pierwszym miejscu podajemy stan z roku 1975, natomiast w nawiasach przewidywane wielkości na rok 1990. Otóż na 1 izbę przypadło 1,17 osoby (0,85 osoby), na jedno mieszkanie przypadało 3,67 osoby (2,78), na jedno mieszkanie przypadało 1,26 gospodarstwa domowego (w 1990 roku nie ma już być wspólnych mieszkań), powierzchnia użytkowa statystycznego mieszkania wynosiła 53,3 m kw (65 m kw.), powierzchnia użytkowa przypadająca na jedną osobę wynosiła 14,5 m kw. (23,3).

— Miasto to temat ogromny i trudno go omówić w całości. Może jeszcze jednak słowo o komunikacji?

— Ten problem rozwiązujemy przy pomocy komputerów, uwzględniając ogólnokrajowe prognozy motoryzacyjne. Stąd niektóre rozwiązania komunikacyjne mogą sprawiać wrażenie przeinwestowanych, zrobionych na wyrost. W rzeczywistości są one elementami składowymi przewidywanej na przyszłość konstrukcji sieci komunikacyjnej. Na przykład trasa katowicka utyka obecnie na wąskim wjeździe na Ratajach. Można było na przykład zrobić na razie jedną nitkę trasy i na parę lat to by wystarczyło. Czy jednak byłoby to działanie optymalne i przewidujące? Przy obecnym tempie rozwoju motoryzacji, planowanie rozwiązań komunikacyjnych wymaga szerszego wyobraźni, zwłaszcza gdy chodzi o miasto tej wielkości, co Poznań.

Rozmawiał:

MARIAN FLEJSIEROWICZ



Między Renem a Łabą

Beton i jedwab

Sprawną obsługę pasażerskiej i rozwiązaniami technicznymi frankfurckiego lotniska budzą respekt, a zarazem człowiek — prowadzony linia informacyjną określonego koloru, schodami i chodnikami ruchomymi — czuje się wciągany w rytm obrotów niechętnego mu maszynierii.

Miasto nad Menem, u podnóża lańcucha wzgórz Taunus, pieczętujące się orłem, którego nie trudno pomylić z naszym, używa sławy zachodniemieckiej stolicy finansów, jest ośrodkiem międzynarodowych targów. W żadnym innym z dużych ośrodków miejskich Republiki Federalnej rozliczne problemy społeczne nie ulegałyby tak wyraźnie, jak w tym 660-tysięcznym mieście.

Frankfurt, gdzie ma siedzibę nie mniej niż dwieście pięćdziesiąt banków, odbudowany a następnie rozbudowany o najmniej kontrowersyjnie jeśli nie chaotycznie, nie jest zaliczany do ośrodków ciekawych pod względem urbanistycznym i architektury. Dawne stare centrum przestało istnieć, strasy do tej pory murami spalona przed trzydziestu paru laty opera. W tym mieście, dającym zatrudnienie sporej liczbie „Gastarbeiterów” (dosłownie: „robotników-gosci”; cudzoziemców) daje wyraźnie znać o sobie bez-

robocie, a z wytwornymi sklepami sąsiaduje zwyczajna bieda.

Jak żyją Niemcy w RFN? Baudouin Bollaert z paryskiego „Le Figaro” tak to ocenia (27. VIII): „Polegający na swym wrodzonym zmyśle organizacyjnym, ufnym w dobrze naoliwione tryby systemu, stopniowo ulegają urokowi nierówności. Herman Marcus, działacz związków, posuwa się nawet do twierdzenia, że w RFN można by zwolnić jedną trzecią pracowników państwowych, nie powodując żadnych zakłóceń w funkcjonowaniu administracji. Przesadnie byłoby oczywiście dowodzenie, że wspólnym mianownikiem jest dla Niemców lenistwo. Jak zawsze rzeczywistość jest o wiele bardziej skomplikowana. Rozkośniste lenistwo nie tłumaczy się pełni nagłego rozmnożenia się włóczęgów nad brzegami Renu i Izary. Jednakże w RFN stoi na życiowa jest nadal wysoka, komfort materialny, w jakim większość, skłania bar-dziej do lenistwa niż do wytę-

żonej pracy. Średnie zarobki wynoszą brutto 1 750 marek”.

Mogę się w znacznej mierze zgodzić z opinią francuskiego dziennikarza. Jednakże koniecznych jest parę uzupełnień. Pierwsze: że stopa podatkowa przy wspomnianym zarobku wynosi ponad 25 procent. Drugie: że zarabia ten, kto ma zajęcie, a tego nie ma obecnie w RFN, według Federalnego Urzędu Pracy, 943 700 osób, spośród których młodzież stanowi prawie 100 000. Prawda, że równocześnie było ponad 200 000 wolnych miejsc i władze podejmują kroki „dla zwiększenia ruchliwości siły roboczej” oraz dla dostosowania ludzi do nowych zawodów. Niemniej fakt pozostaje faktem: w kraju o wysokim średnim standardzie życia prawie milion ludzi nie ma zapewnionej trwałej egzystencji.

Nie wiem ilu z nich z dnia na dzień powiększa szeregi osiemnastu tysięcy „niesiedlonych” (Nichtsesshafte, jak ich określa język urzędowy). Pisał na ten temat nie-

dawno hamburski tygodnik „Stern” (30. IX), przytaczając przerażające dane z życia tej armii nędzarzy ludzi w różnym wieku i różnej płci, nie rzadko spędzających noc w wynajmowanych za 50 fenigów kabinach dworcowych szale-tów.

Przy rosnącym bezrobociu w zachodnich Niemczech nadal zatrudnia się setki tysięcy robotników cudzoziemskich, choć liczba ich w ciągu ostatnich lat wyraźnie zmalała, a w niektórych przedsiębiorstwach (na przykład w zakładach „Volks-wagen” w Hannoverze, które zwiedzałem) pozbyto się ich niemal zupełnie. Gastarbeiterzy są tolerowani przy robotach prostych, a przede wszystkim — uciążliwych, których Niemiec gotów sięjąć dopiero w ostateczności.

Niedostatek nowych miejsc pracy najbardziej dotyka młode pokolenie. Instytut EMNID ustalił ostatnio, że stosunkowo łatwo uzyskać zajęcia absolwentów szkół wyższych, choć w Bawarii o 800 miejsc pracy

w służbie publicznej ubiegało się ostatnio aż 11 000 kandydatów. Ta sama placówka badawcza twierdzi, że młodzież zachodniemiecka anno 1976 jest trzeźwa i realistyczna jak nigdy dotychczas, niezbyt interesuje się polityką, myśli raczej o karierze zawodowej i stopie życiowej. Miejsce pokolenia „myślących inaczej” zajęła rzesza konformistycznych jednostek: „Hippisi są już tatusiami. Underground i antykultura zawiesiły działalność z braku kadry. Kto ma już zawód, jest zadowolony, jeśli uzyska pracę”.

Jest to tylko część prawdy o zachodniemieckiej młodzieży. Jej najaktywniejszy odłam działa w organizacjach, związanych z komunistami albo socjaldemokratami. Nie brak też grup młodych, którzy, poszukując idei, stali się fanatycznymi zwolennikami ruchów lewackich. Na ulicach Frankfurtu co rusz widzisz plakat, wzywające obywateli do pomocy w ujęciu osób, winnych terrorystycznych zamachów. Nad szeregiem fotografii, wśród których widnieją też twarze kobiece, bije w oczy zawrotna suma ustalonej nagrody — 700 000 marek.

A propos kobiet: znamienne, iż większość kierownictwa terrorystycznej organizacji, działającej swego czasu w RFN, określanej jako grupa Baader-

Meinhof (od nazwisk przywódców) stanowiły niewiasty. Boński przedstawiciel agencji Reutersa donosił z końcem października, że ostatnie półtora roku upłynęło w Republice Federalnej pod znakiem nie notowanego wzrostu przestępczości, popełnionych przez kobiety (o 539 procent!). Brytyjski dziennikarz kończył swą relację opinią zachodniemieckiej uczoności — Fredy Adler, profesora kryminologii kobiecej, której zdaniem zjawisko zwiększonego udziału płci słabej w napadach i rozbojach wiąże się z wyrównywaniem różnic siły fizycznej mężczyźni i kobiet z pomocą broni.

Nie jest tu zbyt bezpiecznie wieczorami i nocą na ulicach, a zwłaszcza w parkach. Gdy się jedzie taksówką, radio co chwila nadaje informacje nie tylko o zablokowaniu któregoś odcinka autostrady z powodu wypadku, lecz powiadamia także o rozbojach, morderstwach i włamaniach. We Frankfurcie nie jest też bezpiecznie odwiedzać samotnie niektóre stryptizy, gdzie kelnerzy nieraz stawiają przed gośćmi butelkę — niezamawianą — drogiego

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

STRONA

GŁOS — 27/28 XI 1976

3

Zdrowie w każdym oddechu

Zrobić przy pomocy rentgenowskich promieni małoobrazkowe zdjęcie klatki piersiowej — to tak, jakby przejrzeć do ludzkiego wnętrza przez otwarte na moment okno. Co można tam zobaczyć? O zależy od ukierunkowania wagi lekarskiej. Przez wiele lat lekarze zgodnie z ówczesnymi potrzebami szukali na małoobrazkowych zdjęciach głównie znaków ciężkiej społecznej choroby — gruźlicy. Temu właśnie służyły obowiązujące badania radiologiczne. one umożliwiały rozpoznanie sytuacji epidemiologicznej, a potem stopniowe jej opanowanie.

Dzięki intensywnym poczynaniom medycznym i organizacyjnym — otwarto wiele szpitali, sanatoriów, oddziałów gruźliczych, wprowadzono takwane leczenie nadzorowane chorego zobowiązany jest przyjmować lekarstwa w obecności pielęgniarzy — udało się otoczyć opieką służby zdrowia gniska zakaźne. Wtedy można było pomyśleć nie tylko o leczeniu zaawansowanej choroby, ale o wykrywaniu zagrożenia, o tym, by nie tylko szukać w płucach gruźlicy, ale aby interweniować również w przypadku innych zmian. Tak więc zdjęcie małoobrazkowe zaczęło dostarczać informacji o stanie zdrowotnym układu oddechowego w ogóle. Zaczęło służyć rozpoznawaniu różnych zmian chorobowych, o razem ze szczepieniami ochronnymi dzieci należy do podstawowych działań profilaktycznych.

Widzieć znaki zagrożenia

Gruźlica płuc dzięki zdedykowanej walce stała się problemem ustępującym, choć nadal wymagającym czujności — mówi dr Barbara Zielińska z Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu. — Zdedykowaną poprawę widać też w naszym województwie. Na 100 000 mieszkańców choruje u nas 43,3, podczas gdy w kraju wskaźnik ten wynosi 63,5. W miarę jednak, jak gruźlica cofa się, układ oddechowy człowieka zaczyna atakować inne schorzenia. Jest to w dużej mierze wywołane czynnikami zewnętrznymi, takimi jak np. stały wzrost zanieczyszczenia w powietrzu, postępujący nałóg palenia tytoniu. Coraz dokuczliwsze stają się przewlekłe nieżyty oskrzeli, zapalenia, nowotwory, astma oskrzelowa. Według naszych danych pod opieką poradni chorób płuc znajduje się 7 500 osób. Zaś badania epidemiologiczne wykazują, że interwencje pneumonologów wymaga w województwie poznańskim około 20 000 osób. Część z nich leczy się u lekarzy rejonowych, część (w związku z tym, że ich dolegliwości nie są jeszcze wyraźne) na ra-

zie nie korzysta z pomocy służby zdrowia.

Choroby układu oddechowego stanowią więc problem coraz poważniejszy. Wymagają leczenia niezwykle starannego, a przy tym celowanego. W sytuacji, gdy wiele bakterii wywołujących choroby zdołało uodpornić się na działanie niektórych antybiotyków, trzeba wyszukać i podawać jedynie skuteczne. By je znaleźć, przeprowadza się przed podjęciem leczenia badania flory bakteryjnej.

Placówki medyczne jeszcze do niedawna nastawione przede wszystkim na zwalczanie gruźlicy, teraz zmieniają kierunek swoich zainteresowań. Na tym samym zdjęciu małoobrazkowym, które miało wskazać lub wykluczyć gruźlicę, znajdują teraz znacznie więcej informacji.

W naszym dążeniu do jak najszerszego zapoznania się ze zdrowiem społeczeństwa — mówi Zbigniew Plenzler, kierownik zakładu radiofotografii — wykorzystaliśmy nawyk systematycznej kontroli płuc. Zaś w związku z tym, że dysponujemy i specjalistyczną kadrami i bazą lokalową — pierwsi w kraju tworzymy ośrodki kompleksowych badań profilaktycznych. Dla pacjentów niby nie się nie zmienia. Jak dawniej przychodzą do pracowni lub objazdowych ambulatoriów. Za to lekarz na zdjęcie patrzy inaczej. Umie odczytać nie tylko zagrożenie płuc gruźlicą, nowotworem, ale również dostrzec wiele dodatkowych zmian. Po położeniu serca orientuje się, czy pacjent cierpi na zaburzenia układu krążenia, czy nie. Zdjęcie ujawnia też wady kości w obrębie klatki piersiowej, skrzywienia kręgosłupa. Gdy dodać do tego wprowadzoną kontrolę ciśnienia krwi i dokładne badanie gruczołów piersiowych u kobiet, okazuje się, że przy tym samym nakładzie sił i środków, bez dodatkowej, skomplikowanej aparatury, można o społecznym zdrowiu dowiedzieć się wiele.

Oczywiście, na razie nie wszyscy mogą tak dokładnie być przebadani i skierowani do właściwego leczenia. Chorób szuka się przede wszystkim tam, gdzie medycyna spotyka się z zaskakującą. Każde ze schorzeń, uznanych za społeczne (nowotwory i choroby krążenia, gruźlica) występuje w określonych środowiskach i grupach. Tak więc, by jak najwcześniej rozpoznać nowotwory płuc — bada się mężczyzn, którzy ukończyli 40 rok życia i palą papierosy, zaś u kobiet po 30 roku życia, szuka się guzów sutka. Właśnie w odniesie-

niu do kobiet wprowadza się niezwykle proste, a przy tym skuteczne badanie gruczołów piersiowych metodą dotykową. Stosowanie jej pozwala nie tylko dostrzec początkowe fazy choroby nowotworowej piersi, ale stwarza możliwość, by tego samokontrolnego zabiegu nauczyć wszystkie pacjentki.

Droga do pełnej sprawności

Zbrane w trakcie badań informacje przekazuje się lekarzowi rejonowemu lub zakładowemu, jako tym pracownikom służby zdrowia, którzy z danym pacjentem mają kontakt najtrwalszy. Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy czuwa nad tym, by osób chorych nie tracić z oczu, aby zostały one bądź włączone w krąg podopiecznych zespołu, bądź właściwie skierowane i leczone.

Przywrócenie jak najpełniejszego zdrowia możliwe jednak jest wtedy, gdy w ślad za leczeniem, a właściwie równocześnie następuje rehabilitacja.

Na tę część procesu leczenia zwracamy w naszych placówkach dużą uwagę — mówi dr Hanna Wojciechowska. — Chodzi o to, by z podjęciem ćwiczeń i zabiegów usprawniających nie czekać aż choroba minie. Wtedy bowiem trudno już uzyskać właściwe rezultaty. Swoich pacjentów uczymy przede wszystkim głębokiego oddychania. Jest to niezwykle ważne, gdyż poprawa wentylacji płuc pozwala zmniejszyć zażyłość i duszność. Jeśli pacjenci przebywają u nas na oddziałach, zespół rehabilitacyjny prowadzi z nimi zajęcia bądź przy łóżku, bądź w sali gimnastycznej. Jeśli zaś chorzy leczeni są ambulatoryjnie, na ćwiczenia dochodzą również do nas. W zespoły przywracającym chorym pełną sprawność znajduje się również socjolog, który czuwa nad rekonwalescencją, kiedy opuszczają szpital i znowu udają się do pracy. A myślą przewodnią tych wszystkich profilaktycznych, leczniczych i rehabilitacyjnych działań jest to, żeby była to sama praca, która wykonywani jako ludzie zdrowi. Żeby ani choroba, ani jej pozostałości i ślady nie zakłócały ludziom rytmu normalnego życia.

JOLANTA LENARTOWICZ



Fot. — Archiwum

Z literatury i z życia dość powszechnie wiadomo, że pisarze należą do grona tych rozmówców, wobec których pytanie o dorobek, o życiorys nie jest nietaktem, gdyż na spotkaniach autorskich często mówią oni o swej życiowej drodze i o tym, że w jakimś (niekiedy wyraźnie określonym) momencie stała się ona drogą twórczą. Kiedy panu się to zdarzyło? — pytam Ryszarda Daneckiego, członka Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich.

— Na początku był Poznań i... „Głos Wielkopolski”, bo właśnie w „Głosie”, w lutym 1952 roku, debiutowałem „Poematem o Poznaniu”. Lecz dopiero w cztery lata później, gdy znalazłem się w gronie członków powstałej wówczas grupy literackiej „Wierzbak” (byłem jej współzałożycielem) zaczęła się moja prawdziwa pisarska droga. Wraz ze mną grupę stanowili: Bohdan Adamczak, Gerard Górnicki, Marian Grześczak, Maciej Maria Kozłowski, Józef Rajtaczak, Konrad Sutarski i Eugeniusz Wachowiak.

— Wiadomo, że startowało wówczas pokolenie określone potem (od tytułu „programowego” czasopisma) pokoleniem „Współczesności”. — Ostatnia generacja pisarska pamiętająca wojnę z własnych przeżyć, a przy tym naprawdę ze współczesnością związana...

— Naszym założeniem było działanie — ingerowanie w rzeczywistość, angażowanie się w społeczne poczynania. To nie przypadek, że aż tytuł z nas związał się z publicystyką, tworzyło nowe pisma, aktywnie uczestniczyło w życiu, organizacji młodzieżowych. „Wierzbakowcy” zainicjowali wiele akcji kulturalnych — wystawy plastyczne, wieczory poetyckie i — organizowane w Poznaniu — ogólnopolskie festiwale młodej poezji, z których pierwszy odbył się w roku 1957.

— Julian Przybóś pisał swego czasu w „Przeglądzie Kulturalnym”, że grupa po-

Z pokolenia współczesnych

znańskiego „Wierzbaka” wyróżnia się dążeniem do zwiększenia wyrazu i troską o kompozycję wiersza, że „w przeciwieństwie do ozdobkarskiego słowolejstwa fantazistów czy monotonna kpiarstwa groteskowców, ci z „Wierzbaka” biorą się wprost, odważnie i na serio za byt z rzeczywistością społeczną”...

— Chociaż wiersze pisaliśmy z myślą o przekazaniu naszych wzruszeń i prawd jak najliczniejszej rzeszy czytelników, to jednak poezja wydawała się nam (byliśmy wówczas jakże niecierpliwi!) zbyt jeszcze słabym środkiem oddziaływania. A przecież były to utwory wprost. I może to właśnie — jak po latach widać — stało się przyczyną wielu klęsk artystycznych. Sukcesem zaś było to, że pasję społeczną łączyliśmy z prawdziwie osobistym lirycznym przeżyciem.

— Odpowiadając niedawno na pytanie miesięcznika „Poezja” o dorobek minionego dwudziestolecia, zauważył pan, że ta charakterystyczna dla członków dawnej grupy „Wierzbak” postawa okazała się płodną...

— Tak! Współcześni młodzi (a potwierdzają to własnymi wierszami) chcą tworzyć poezję, która jest sejsmografem społecznych odczuć — zaangażowaną, uczestniczącą we wszystkich ważnych wydarzeniach intelektualnych i politycznych naszego kraju i świata.

— Jest to także wciąż aktualna cecha pana działalności pisarskiej i publicystycznej. Bo przecież tę żartobliwą charakterystykę, którą Włodzimierz Scisłowski lapidarnie wyraził o panu: „bard Garbar i Barbar”, między fraszki trzeba włożyć. Z tych bowiem wierszy, które ma pan w nieksiążkowym dorobku niedługo gorący społeczna treścią tomik wydać by można...

— Przygotowałem do druku rzecz taką. Będzie to „Patrol poetycki”. Zrodził się on w jakiejś mierze z pewnej doraźnej potrzeby. Oto zaw sze w okresie obchodów historycznych rocznic bądź świąt narodowych przychodzą do mnie lub do redakcji „Expressu Poznańskiego”, gdzie

obecnie pracuję, listy lub zgłoszone są telefonicznie prośby o drukowane niegdyś okazjonalne wiersze. Są one rozproszone w różnych czasopiśmie lub antologiach i trudno je od razu znaleźć. Postanowiłem zebrać je w książkę. Powstały też w związku z tym utwory nowe. Ułożyłem wszystko w czterech rozdziałach, dając im tytuły: „Patrol poetycki”, „Wiersze z gazet”, „Tobie Poznaniu” i „Z podróży no-tetu”. Są wśród nich teksty pisane pod wpływem inspiracji ważnych współczesnych wydarzeń (np. dotyczące pierwszego lotu w Kosmos), wiersze o partii, ojczyźnie, ludowym wojsku i zapiski z podróży po Kraju Rad.

— Przypuszczam, że ta patriotyczna i liryczna antologia spełni wiele nie tylko czytelników oczekiwań...

— Nota wydawnicza, towarzysząca temu tomikowi utwierdza mnie w tym, że trafne było moje zamierzenie. Czy chciałby pan poznać treść tej recenzji?

...„Patrol poetycki” gromadzi wiersze o tematyce politycznej, pisane z inwencją i autentycznym zaangażowaniem uczuciowym (...), przy tym posiadające biografię autora tak dalece, że wręcz układają się one w określone ciągi nie tylko tematyczne ale i ponieważ fabularne”...

— Zaczęliśmy od pana pisarskiego życiorysu. Może więc na koniec wrócimy do tego tematu?

— Mój literacki dorobek wygląda, patrząc z zewnątrz, chyba dość pokątnie: sześć to mików poetyckich, dwie powieści, nagrody literackie, liczne tłumaczenia moich utworów na inne języki i sporo moich tłumaczeń z literatury obcej. Doskonale jednak zdaję sobie sprawę z tego, ile mam jeszcze długów pisarskich wobec tych ludzi i miejsc, których już nie ma, wobec środowiska, z którego wyszedłem i wobec codziennych zdarzeń naszej współczesności.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Po Powstaniu Listopadowym

W Wielkopolsce znaleźli dom

Przebieg Powstania Listopadowego 1830 roku znalazł odbicie w licznych pracach historyków, w beletryście i poezji. Podnosi się w nich bohaterstwo żołnierzy, wytyka nieudolność wodzów, rozprawia o innych przyczynach klęsk. Są to syntetyczne wielkie zrywy niepodległościowego i dramatu narodowego. A przecież na ten dramat składały się losy zwykłych szarych żołnierzy, losy na polach walk i po walkach. Chciałbym zająć się sprawami epilogu powstaniowego na terenie Wielkopolski. Z dwóch przyczyn: nie doczekał się on jakiegos bliźszego omówienia i dotyczy niektórych wielkopolskich rodzin.

Po przegranej — jak wiadomo — nie wszyscy żołnierze oddali się w ręce wojsk carskich, pruskich i austriackich. Chyłkiem, wiadomymi sobie ścieżkami, przemycali w stronę ówczesnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego, aby znaleźć się wśród swoich. Pas graniczny był gęsto obstawiony oddziałami pruskimi, w głąb zaś Wielkopolski po drogach krańców żandarmów, zwracając szczególną uwagę na obcych wędrowców i na domy, z których ktoś zniknął na czas

powstania i które znane były z patriotyzmu.

Żołnierze — tułacze byli więc zdani na własne siły, na własny spryt, na życiowe rady i wskazówki. Każdy z nich kombinował, jak się tłumaczyć w razie napotkania żandarmów, aby uniknąć aresztu lub deportacji. Niektórym było wszystko jedno, co ich spotka. Ci, którzy nie poddali się desperacji, podszywali się pod Wielkopolan, wskazywali adresy swojego rzekomego pochodzenia, podane przez kolegów i znajomych, czasem tylko za słyszane.

Władze pruskie wędrowcom tym dawały skierowania do podanych miejscowości i równocześnie zawiadamiały tamtejsze władze, aby się nimi zajęły i dawały znać o ich przybyciu. A gdy to nie następowało, ogłaszały na łamach „Amtsblattu” listy gończe. Oto przykład jednego z takich listów:

„Żołnierz Polski Wojciech Stefański, który miał się udać do Siedmiogrodu (wieś pomiędzy Pogorzela a Borkiem w woj. leszczyńskim — J. P.) skąd ma być rodem, nie przybył tamże. Zwracając uwagę Publiczności i podrzędnych nam Władz i żandarmów na

etc Stefańskiego zalecamy ostatnim poymanie go, w razie dostrzeżenia, i odesłanie do Urzędu Radczego - Ziemiańskiego w Krotoszynie.

Poznań, dnia 23 maja 1832 r. Królewsko - Pruska Regencja 1^a

Wśród tych tropionych znajdujemy przeważnie zwykłych żołnierzy. Na przesłuchaniu tylko jeden ujawnił się oficer i kilkunastu podoficerów. Rozpiętość wieku — od 16 do 55 lat, przeważają jednak młodzi w wieku od 20 do 35 lat. Połowa poszukiwanych podała się za Wielkopolan. Regencji wydawało się, że w miejscu ich zamieszkania najłatwiej będzie można przeprowadzić dochodzenia. Tymczasem się pomyliła. Posłużyć się kilkoma przykładami. Władysław Skalecki nie doszedł do swoich Myster (pod Środą), Adamczewski nie zjawił się w Miłosławiu, Walenty Stróżyk — w Komorzu, pod Zerkowem, Nepomucen Woykowski — w Gorzyczkach pod Czempnem, Tomasz Smielowski — w Kórniku, Michał Mikołajczak — Krzyku Wielkim pod Lesznem, Kaniewski — w Pogorzelu. Domyślać się można, że w zanadrzu mieli właściwe adresy, gdzie mogli się zameldować. Prawdopodobnie niektórzy z nich wędrowali pod wielkopolskimi nazwiskami; do wyznaczonych wsi i miasteczek.

W znacznie gorszym położeniu znaleźli się ci, którzy szli w nieznane. Bez żadnego oparcia tułali się w czas zimy i roztopów wiosennych 1832 roku, wśród obcych wsi i ludzi. Nieraz byli zmuszeni kraść, co budziło nieufność do nich. A jednak oni też znajdowali i dach, i chleb. Do tych obcych należy oficer Stanisław Prągowski z zaboru austriackiego, dwa razy przychwycony ks. Adam Zmarzlikiewicz. Błąkał się 16-letni Ksawery Rogowski, trzymający się razem z o dwa lata starszym Witoldem Biedrzyckim. Obaj krakowianie. Uciekli z transportu w drodze z Wieruszowa do Kalisza. Bartłomiej Delistowicz, krótko odpoczął w Oławie pod Środą, chyba u krewniaków swojego współtowarzysza broni — Antoniego Przybyłaka, potem obaj przypadli do żandarmów. Student uniwersytetu lwowskiego Jan Tysow ski również wymknął się z zastawionych na niego sieci. Władysław Cielieński podał, że pochodzi z Jarocina. Śledztwo wykazało, że tam ani nie przybył, ani nie jest znany. Kazimierz Stróńskiowski otrzymał zezwolenie na krótki pobyt w Poznaniu, potem przeniesiono go do Krotoszyna, by deportować go do zaboru austriackiego. Ale szukaj wiatru w polu. Znikło też z oczu żandarmów powstanie: Iwan Tar-

Beton i jedwab

Dokończenie ze str. 3

szampa, a gdy ten próbuje protestować, obok kelnera pojawia się barczysty kolega, odbierający ochotę do toczenia sporu z obsługą...

Kryzys ideałów daje wyrazicie, znać o sobie w życiu społecznym RFN. Ludzie ograniczyli swe uczestnictwo w praktykach religijnych. Niektórzy, znużeni komfortem i cywilizacją, skłaniają się ku naturze, stąd na przykład rosnąca popularność nudyzmu. Tego lata aż 10 milionów mieszkańców RFN wypoczywało na go („Stern”): „W żadnym kraju świata nie spuszcza się tak ochoczo spodni jak w RFN”... Pornokina są pustawą, podobnie jak pornoshopy, ale liczba jednych i drugich rośnie, co zdaje się wskazywać na nie malejące zainteresowanie spr-

wami seksu. Panoszy się narkomanstwo. We frankfurckim parku, w pobliżu uniwersyteckich zabudowań policja toleruje — woląc mieć to środowisko na oku — jawne spotkania grup niewolników marihuany czy LSD.

A jednocześnie w tym samym mieście, w piwnicy Karmelitenkloster, każdego wieczoru grupa satyryczna pod wodzą Rudolfa Rolfsa, prezentuje kolejne spektakle kabaretu politycznego „Die Schmiere” („Szmira”), atakując z pasją i celnie rozmaite bolączki życia społecznego Federalnych Niemiec.

Beton i jedwab — tak charakteryzują Frankfurt autorzy popularnej publikacji o tym mieście, mając na myśli zarówno dostrzegalne sprzeczności jak też zgodności. Beton i jedwab. To może się odnosić w ogóle do zachodnich Niemiec.

WIESŁAW PORZYCKI

Stan i kierunki pracy ideowo-wychowawczej wojewódzkiej instancji partyjnej, były tematem, odbył się w Kaliszu plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W obradach plenum uczestniczył kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR Wiesław Klimczak. (mi)

„SPOŁEM” PRZED ŚWIĘTAMI

W Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie członków zarządu, dyrektorów oddziałów i samodzielników zakładów z sekretarzem KW PZPR, Bogdanem Waligórskim. Przedmiotem narady było omówienie kierunków działalności w handlu, gastronomii i produkcji w okresie przedświątecznym. Przedstawiono przedświąteczne, które będą realizowane w grudniu dla jak najlepszych warunków zapotrzebowania rynku głównie w artykuły żywnościowe.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono sprawom terminowych dostaw, usprawnienia pracy magazynów, obsługi klientów i właściwej organizacji pracy sklepów w dniach wzmoczonego zapotrzebowania. Mówiono o zwiększonych w tym okresie zadaniach w produkcji masarskiej, garmażeryjnej i piekarsko-ciastkarskiej oraz o poszerzonej działalności placówek gastronomicznych. (gra)

NARADA SPÓŁDZIELCZYN

Obradujące wczoraj w Poznaniu plenum Wojewódzkiego Wydziału Spółdzielczych zajmowało się udziałem kobiet — członkiń organizacji spółdzielczych w realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR.

Zabierające głos w dyskusji przedstawicielki różnych pionów spółdzielczych podkreślały rolę kobiet w osiągnięciach gospodarczych i społecznych, mówili o planach rozszerzenia produkcji rolniczej, głównie zwierzęcej, o odrodzeniu i przetworstwa rolnospożywczego. (emp)

**POZNANIAK
W FINALE KONKURSU
MŁODYCH SKRZYPKÓW**

Jury Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Skrzypków im. Zdzisława Jahnkego, który toczy się od 21 bm. w Poznaniu, ogłosiło w piątek wieczorem listę finalistów imprezy: w III etapie znalazło się 8 wicelistrzów z Krakowa, Katowic, Wrocławia, Gdańska i Łodzi oraz przedstawiciel Poznańa Piotr Milewski.

Przełutchnia finałowa, odheda się dziś — w sobotę — w godz. 16.00 i 18.00 w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Solnej, po czym zbiora się na raz ostatni podczas tego konkursu jury, by ustalić i ogłosić listę laureatów.

Imprze te zwieńczy niedzielny koncert laureatów, na którym wręczone zostaną nagrody. (wig)

Mały Lotek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 24 bm. stwierdzono:

Losowanie I — 8 roz. z 5 traf. — wygr. po ok. 32.500 zł; 1.815 roz. z 4 traf. — wygr. po 547 zł i 31.895 roz. z 3 traf. — wygr. po 51 zł.

Losowanie II — 2 roz. z 5 traf. — wygr. po ok. 332.000 zł; 438 roz. z 4 traf. — wygr. po 2.330 zł i 15.421 roz. z 3 traf. — wygr. po 107 zł.

Express-Lotek płaci

W zakładach Express Lotka z dnia 24 bm. stwierdzono: 315 roz. z 4 traf. — wygr. po 3.852 zł i 15.076 roz. z 3 traf. — wygr. po 129 zł.



W „TYGODNIU” — na zakończenie wspólnego przedsięwzięcia dziennikarskiego pod nazwą „Życie ciekawie” prowadzonego na łamach „Tygodnia” i „Głosu Wielkopolskiego” oraz na antenie Telewizji Polskiej w Poznaniu — relacja z dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele organizatorów tej kampanii oraz niektórych instytucji kulturalnych.

W „POLITYCE” — Zygmunt Szeliński publikuje artykuł zatytułowany „Walcz o cięższą sianinę”. Autor przedstawia nowe racje i argumenty, które skłoniły go do ponownego wystąpienia w tej sprawie — Precyzując: proponuje — pisze autor — taką zmianę systemu hodowli, żeby rolnicy znaczną część sianiny tuczyli do 150-160 kg. Jestem przekonany, że pozwoli to szyćbiej łagodzić dzisiejsze dotkliwe braki na rynku miesnym, w tym szczególnie na rynku tuszczów zwierzęcych.

W „ARGUMENTACH” — Robert Kesen-Ograbek w artykule „Zmie-

Jesienny szczyt przewozowy

W Zachodniej DOKP — bez zadyszki

Im więcej kartek ubywa w kalendarzu, tym większe zadania spoczywają na kolejarzach. Trwa bowiem jesienny szczyt przewozów, nasilający się zawsze z końcem roku.

„Gorący” okres przeżywa też prawie 50-tysięczna załoga Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, skupiającej dyrekcje rejonów w: Gorzowie, Lesznie, Ostrowie, Poznaniu i Zielonej Górze. Dobrze wywiązuje się ona jednak ze swoich zadań, wykonując je — jak dotychczas — z nieznaną nawet nadwyżką.

Najwięcej wozi się ziemiopłodów, wykorzystując do nich — zwłaszcza do przewozu buraków — wiele nie w pełni sprawnych technicznie wagonów, którymi nie można transportować węgla. Do wczoraj kolejarze ZDOKP przewieźli razem 390 000 ton buraków (plan jesiennych przewozów za kład 450 000 ton) i 110 000 ton ziemniaków. Tych ostatnich pozostało do przewiezienia już niewiele, bo około 10 000 ton. Sporo przetransportowano również zboża, złomu dla hut oraz drewna na celulozę i papier — do zakładów w Świeciu; drewno wywozi się pociągami wahadłowymi ze składnic Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu.

Przewozy innych towarów ogranicza się na rzecz przewozów węgla. Każdą wygospodarowaną w ten sposób węglarkę przeznacza się na dostarczanie węgla na rynek. Na 42 stacjach wydłużono czas dyżurów dla sprawniejszego odbioru transportów węgla. Na wielu innych zwiększono ilość podstawianych wagonów.

Dla racjonalizacji przewozów, wyznaczeni klienci kolei nadający swe ładunki ze stacji posiadających bocznice kontenerowe, nie mogą — w myśl zarządzenia Ministra Komunikacji — korzystać z wagonów krytych, jeśli miejscowości docelowa ma także stację kontenerową. Dotyczy to również przedsiębiorstw znaj-

dujących się w promieniu 30 km od takiej stacji. Ponieważ Poznań ma stację kontenerową na Garbarach, niektóre przedsiębiorstwa — m. in. „Lechia”, „Polfa”, „Stomil”, „Alco”, „Amino”, HCP, Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego i Swarzędzkie Fabryki Mebli zobowiązane są do korzystania w dużym stopniu z wielotonowych pojemników przewożonych na platformach. (bop)

Woda dla rolnictwa

**Posiedzenie zespołu
partyjno-rządowego**

26 bm. w Warszawie na kolejnym posiedzeniu partyjno-rządowego zespołu ds. rezerw i możliwości dalszego przyspieszenia rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej rozpatrzone programy rozwoju: melioracji, zaopatrzenia rolnictwa i wsi w wodę oraz budownictwa rolniczego. Obradom przewodniczył sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski. PAP

191 absolwentów

Szkoła tanecznych talentów

Dzisiejszy koncert na scenie Opery im. Stanisława Moniuszki ma charakter galowy. To uczniowie i absolwenci poznańskiej Szkoły Baletowej zaprezentują swoje artystyczne umiejętności w Polonezie koncertowym As-dur Stanisława Moniuszki, premierze baletowej „Piotruś i wilk” Prokofiewa, fragmentach znanych baletów (wystąpią razem z uczniami Państwowej Szkoły Baletowej w Berlinie). Na koniec uświetrzą koncertową „Przypowieść sarmacka” zaprezentują artyści Polskiego Teatru Tańca, również absolwenci poznańskiej szkoły.

Wczoraj w Państwowej Szkole Baletowej przy ul. Gołębiej w Poznaniu spotkali się dawni i obecni nauczyciele oraz uczniowie. Na 25-lecie swojej szkoły przyjechali z teatrów muzycznych całego kraju, z zespołów artystycznych, takich jak „Mazowsze” i „Śląsk”. Nadeszły listy i telegramy od tych, którzy występują poza krajem, były odznaczenia, nagrody, kwiaty i gratulacje.

W ciągu ćwierćwiecza poznańska uczelnia artystyczna opuściło 191 absolwentów. Niektórzy podję-



W dwudziestoletnim dorobku Wydawnictwa Poznańskiego publikacje z szeroko rozumianej dziedziny piśmiennictwa społeczno-politycznego stanowią około 40 procent ogólnej liczby wydanych książek. Ich tematyka związana jest z dawną i najnowszą historią Wielkopolski, Poznania oraz zachodnich i północnych obszarów kraju, z dziejami klasowego ruchu robotniczego, ze współczesnymi zagadnieniami gospodarczymi tych terenów, aktualnymi problemami politycznymi, społecznymi i kulturalnymi. Obok opracowań naukowych i popularno-naukowych — zbiory wspomnień, pamiętniki i reportaże Wydawnictwa Poznańskiego odzwierciedlają różnorodność dziedziny życia naszego kraju. Dział literatury społeczno-politycznej obejmuje ponadto tematykę II wojny światowej, okupacji hitlerowskiej oraz problematykę niemiecką z uwzględnieniem historii najnowszej.

Z książek opublikowanych ostatnio na szczególną uwagę zasługują m. in. tom szkiców Witolda Nawrockiego — „Klasa, ideologia, literatura” oraz publikacja M. Olszewskiego i J. Ziolkę „Park — pomnik braterstwa broni i przyjaźni polsko-radzieckiej w

**Spółeczno-polityczne treści
z poznańskiej oficyny**

Poznaniu”. Wszelchstronny rozwój regionów w latach powojennych prezentują bogato ilustrowane prace zbiorowe: „Poznańskie w Polsce Ludowej” (pod redakcją J. Topolskiego) i „Koszalińskie w Polsce Ludowej” (pod red. E. Z. Zdrojewskiego). Odbudowie Ziemi Szczecińskiej po okupacji, jej rozbudowie i głębokim przemianom społeczno-gospodarczym poświęcona jest książka w opracowaniu T. Bialeckiego „Z nadodrzańskich ziem. Wspomnienia szczecinian”. Dla miłośników literatury wspomnieniowej Wydawnictwo Poznańskie przygotowało m. in. tom zatytułowany „Wysiedlenie i powiercie 1939-1945” (jest to plan konkursu współorganizowanego przez „Głos Wielkopolski”). Autorami wspomnień są Polacy, których objęła hitlerowska akcja wysiedlenia, stanowiąca jedną z najbrutalniejszych form dyskryminacji w polityce ludnościowej okupanta, zmieniającej do całkowitej germanizacji zachodnich terenów Polski.

Spśród książek poruszających problematykę współczesności RFN na czoło wysuwa się tom reportaży B. Engelmanna i G. Wallraffa pt. „Wy na górę, my na dół”, który w RFN wywołał wiele polemik.

Do końca bieżącego roku w księgarniach ukaza się jeszcze m. in. następujące publikacje: część pierwsza tomu II fundamentalnej syntezie naukowej dziejów Pomorza — praca zbiorowa pod red. G. Labudy „Historia Pomorza”; kolejny plan ogólnopolskiego konkursu na wspomnienia z lat wojny i okupacji — „Z litera „P”. Polacy na robotach przymusowych w hitlerowskiej Rzeszy 1939-1945” (jest to plan konkursu współorganizowanego przez „Głos Wielkopolski”).

W przyszłym roku ukaze się m. in. publikacja J. Ochmańskiego — „Felix Dzierżyński 1877-1926”. Wydawnictwo opublikuje również popularnonaukowe opracowanie A. Czubińskiego — „Rewolucja w Niemczech 1918-1919”, w którym omówione jest znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej dla przemian w Niemczech. Ukaze się też praca zbiorowa pod red. A. Czubińskiego — „Zarys historii ruchu robotniczego w Wielkopolsce” — pionierskie opracowanie tradycji rewolucyjnych tego regionu.

Spśród przygotowanych do druku wspomnień i pamiętników najciekawszej zapowiada się T. Daleckiego — „Gościnne niebo”. Autor, pułkownik — pilot polskiego lotnictwa kreśli w tej książce własną i wielu kolegów drogę życiową i służbę polskim skrzydłom poprzez szkoły lotnicze w ZSR.

Z książek omawiających aktualne problemy społeczne i polityczne naszego kraju warto wspomnieć zapowiedziane prace Adama Łopackiego — „Polityka, państwo, prawo” (zbiór szkiców i artykułów naukowych z dziedziny państwa i prawa) oraz „PRL — państwem budującym rozwinięte spo-

łeczeństwo socjalistyczne”. Ukazę się też nowe wydanie książki T. Langerę „Typ i forma państwa socjalistycznego”. Najnowszej historii Ziemi Szczecińskiej będą dotyczyły dwie pozycje: Zaremby — „Wspomnienia prezidenta Szczecina 1945-1950” oraz T. Bialeckiego — „Szczecin. Pierwszej syntezy naukowej swoich dzieł doczeka się najstarsze miasto w Polsce „Dzieje Kalisza” — praca zbiorowa pod red. W. Rusińskiego. Ukazę się ponadto opracowanie naukowe Wąsickiego z dziedziny historii państwa i prawa Niemiec XX wieku — „Rzesza a kraje niemieckie 1914-1949” oraz kolejna książka H. Batowskiego, znawcy najnowszych dzieł dyplomacji europejskiej — „Europa zmieniała przepaści”.



„PRZEPRASZAM, CZY TU BIJA?” W pięć lat po swym fabularnym debiucie („Rejs”) Marek Piwowski — jeden z najwybitniejszych polskich twórców młodego pokolenia — realizował swój drugi film — klasyczny dramat kryminalny „Przepraszam, czy tu biją?”. Tworząc ten obraz melodramatyczny, zrezygnował całkowicie z udziału wodowodnych aktorów, powierzając główne role byłym m. in. stróżom boku — Jerzemu Kucińskiemu i Janowi Szczepanińskiemu. Zaangażował też m. in. dziennikarza, studenta, dyktora instytucji, ucznia technikum kolejowego oraz robotnika wrocławskiego „Pałowego” — „Unikam teatralności” — podkreśla Piwowski w wywiadach prasowych — tych wszystkich gładkości nienaganych manier, tej poetyki wynikającej z zapotrzenia w wielkie salony. Przede wszystkim — skłonił do gry aktorów, którzy w tym filmie kryminalnym zagadkę kryminalną zastępują zagadką etyczną. Czy z przestępcami można walczyć metodami nieżyłymi, podstępem, oszustwem? Jakie są etyczne granice takiego postępowania? Ta dyskusja o moralności to dla niego najważniejsza sprawa, ważniejsza od moralności, który w tym filmie kryminalnym prowadzi do stwierdzenia: zabójstwo nie popłaca.”

„BRUNET WIECZOROWA PORA” to najnowsza polska komedia w reżyserii Stanisława Barei. Na polskim ekranie komediowym film ten wprawdawać się może szlagierem, jakim jest ze względu na duże zainteresowanie publiczności. Bzdurna fabuła staje się jednak okazją do prezentacji najlepszych naszych aktorów komediowych m. in. K. Kowalskiego, W. Pokory, W. Goleśa, B. Łazuki, J. Kobuszkiego, T. Puścińskiego, Z. Makielkiewicza — a ci gwarantują samą swą obecnością przynajmniej trochę osadu, bowiem bawi ośmieszaniem naszego wad, co Bareja lubi czynić przy każdej sposobności. (ad)



MUZEUM W ROGALINIE — od 1 do 30 XI zamknięte
MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-15
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — „Dawne fajanse polskie” (ze zbiorów muzeów krajowych) — pon. i śr. g. 12-18, wt., czw., piąt. — g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15, sob., dni przedśw. zamknięte.
MUZEUM WYZWOLENIA M. POZNANIA (Na Cytaeli) — g. 9-16
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15
KLUB MPK (Ratajczaka 30) — Wystawa rzeźby ludowej Macieja Cwierzyka — (do 2. XII).
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Wystawa Klubu Laureatów Międzynarodowego Biennale Grafiki — g. 11-18, niedz. g. 10-15 (do 30. XI).
GALERIA NOWA (ul. Dąbrowskiego 5) — Malarstwo Wiesława Szamborskiego — wt., sob. g. 10-13 i 16-18, niedz. g. 16-18.

W poniedziałek wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania i Rzemiosł Artystycznych są nieczynne.

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (Śmiełowa k. Jarocina) — g. 10-18
ARCHEOLOGICZNE — (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16
MUZEUM W GOŁUCHOWIE — z powodu remontu nieczynne.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — „Rozwój Poznania w okresie XXX-lecia PRL” — codziennie g. 10-15, środy i piątki g. 12-18, soboty, dni przedświąteczne zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 10-18, niedz. i św. g. 10-18.

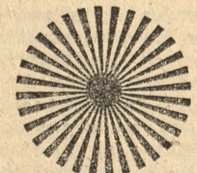
po który ustawiają się kolejki ludzi jeszcze przed otwarciem sklepów — w ciągu dnia nabyć można bez żadnych trudności.

W „MOTORZE” — Jerzy Pomianowski zastanawia się nad tym, „Jak zmniejszyć zagrożenia w ruchu drogowym?”. Oczywiście, sama akcja propagandowa — pisze autor — wśród pieszych nie wystarczy. Potrzebne jest zapewnienie ochrony pieszym i w inny sposób. Przede wszystkim przez segregację ruchu oraz budowę nadziemnych i podziemnych przejść. Doświadczenia z warszawskich ulic uczą, że ochronne siatki, choć nie nierzaz speca ulice, dobrze spełniają swoją rolę, a tam, gdzie ich brak, przechodnie wydeptują ścieżki nawet pod wzniesionymi nad jezdniami kładkami.

W „KULTURZE” — Maciej Krasicki w publikacji „Wiejska 12a” przedstawia portret oficyny wydawniczej „Czytelnik”.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — rozmowa z Bronisławem Cukrem, prezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Rozmówca wypowiada się za tym, by kultura i sztuka ludowa były jednym z partnerów naszego modelu kultury.

W „SPORTOWCU” — Krzysztof Wądrodzki w artykule „Teatr cieni” pisze o piłkarzach poznańskiego Lecha, ich niełatwej sytuacji w lidze; autor życzy działaczom poznańskiego klubu spokoju, a trenerowi i zawodnikom — dobrej atmosfery do pracy.



**DOM TOWAROWY
„OKRAGLAK”**

zaprasza PT Klientów
w niedzielę 28 listopada 1976 r.
od godz. 9 do 16
do bogato zaopatrzonych stoisk
na sezon świąteczno-karnawałowy
Życzymy udanych zakupów!



Sobota 27 XI

PROGRAM 1

6.00 - R-TV Szkoła Średnia - Matematyka; „funkcja liniowa”, 1. 10;
6.30 - R-TV Szkoła Średnia - Biologia; „korzeń i łydga”, 1. 8;
11.30 - „07 zgłoś się” - odc. 1 pt. „młody opozycja akcja” - film ser. prod. TP (kol.);
13.40 - TV Technikum Rolnicze - Język polski - Henryk Sienkiewicz: „szkice węglowe”, 1. 32;
14.10 - TV Technikum Rolnicze - Chemia; „biaka”, 1. 34;
14.40 - Katedra Szkoła zapowiada;
14.55 - Radzimy rolnikom;
15.05 - Dla dzieci - „znacie - to posuchajcie” (kol.);
15.35 - „Dziennik (kol.);
15.45 - „Obiektów”;
16.05 - „Wzrost biologii” - z cyklu: „fakty, opinie, hipotezy”;
16.35 - „Kółko i krzyżyk” - teleturniej;
16.55 - Dla młodych widzów - „Śpiewaj z nami”;
17.40 - „Nad jeziorem” - cz. 1 radz. filmu fab.;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - „Do widzenia Charlie” - film rad. prod. USA (kol.);
22.40 - „Dziennik (kol.);
22.55 - Teatr Komedii - Wincenty Rapacki: „Wesoły wspólnik”;

PROGRAM 2

15.05 - „Telereklama”;
15.15 - „Z koszar i poligonów”;
15.30 - Popołudnie poarzy i przygody - Pasja, przygoda, ryzyko: „Starem przez Azję”, cz. 1 polskiego filmu dokum.; z kamerą przez świat: „77 mi na północ od równika”; „Z zagłęb w herbie” - polski film dok. „Wiat”;
17.00 - Uśmiechy starego kina: „Świat komeu Harowa Lloyda”;
17.50 - „Cztery pancerni i pies” - odc. pt. „Audy, miod i krzyż” - film prod. TP;
18.40 - „Teleskop”;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - Jerzy Fryderyk Haendel: „Xerxes” - telewizyjna wersja opery komicznej, program TV NR2 (kol.);
21.55 - w przerwie opery „24 godziny” (kol.);
23.00 - „Rozmowa z nieboszczykiem” - film fab. prod. TV NR2 (kol.);

Niedziela 28 XI

PROGRAM 1

7.30 - „Nasze spotkania” - Telewizyjny Technikum Rolniczy;
8.10 - „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.30 - Studio - Sport;
8.35 - Andrzej Bacłeda zaprasza;
9.00 - „Teatraci”;
10.20 - „Antena”;
10.45 - Wielkie bitwy historii - odc. pt. „Trafalgar - 1805” film dok. prod. franc. (kol.);
11.45 - Dziennik (kol.);
12.05 - „Radar”;
12.20 - Rolnicze rozmowy;
12.40 - „Nie taki diabeł straszny” - odc. 12 - program muzyczny;
13.45 - Krakowski Teatr Baśni: „Tajemnica (złotego skarbu”;
14.45 - Klub Sześciu Kontynentów - „Głos z Kosmosu” (kol.);
15.20 - Losowanie Dużego Lotka;
15.35 - Między nami jaskiniowcami: „Hipnotyzator” - ser. film animowany prod. USA (kol.);
16.00 - „Nad jeziorem” - cz. 2 (ostatnia) radz. filmu fab.;
17.20 - Studio - Sport;
18.00 - Tele-Echo;
19.00 - Wieczorynka (kol.);
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - Bajka dla dorosłych - „O kmięciu Ziomeku i królu Babelku”;
20.50 - „Wojna i pokój” - odc. 10 pt. „Szaleństwo” - film ser. prod. ang. (kol.);
21.40 - „Co kto lubi” - magazyn Mieczysława Pawlikowskiego;
22.30 - Studio - Sport;

PROGRAM 2

8.45 - Nasz telefon;
9.15 - „Kanał La Manche i co dalej?”;
9.55 - Muzyczna Teleteka;
10.40 - W Starym Klinie: „Męczeństwo Joanny d'Arc” - franc. film arch.;
12.00 - Studio - Sport;
14.10 - Militaria, obronność, nowoczesność - „Samolot zmieni kształt”;
14.40 - „Leonardo da Vinci” - 2 w. filmu biograficznego - (kol.);
15.40 - Dla młodych widzów - „Turniej o srebrną łódkę”;

16.55 - Poezja śpiewana; szwedzki film fab. (kol.);
17.05 - „Norynberga” - rep. film mowy;
17.05 - Jarmark Pieśni i Tańca - Mielec 76 (kol.);
17.25 - „Na krawędzi” - polski film fab.;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - 28 minut z Orkiestrą A. Utricha - program rozrywk. prod. TV CSRS;
21.10 - Kabaret Frico;
21.55 - Na motywach prozy J. Iwaszkiewicza: „Dzień listopadowy” - polski film fab.

Poniedziałek 29 XI

PROGRAM 1

15.50 - NURT - Nauki polityczne: „Kapitalizm, socjalizm - sedno sprawy”. Wykład prof. dr. R. Gradowskiego;
16.25 - Dziennik (kol.);
16.35 - „Obiektów”;
16.55 - „Zwierzyniec” (kol.);
17.35 - „Siedemnastce ngaięń wiosny” - odc. 6 filmu ser. prod. TV ZSRR;
18.50 - Przemówienie ambasadora Jugosławii (kol.);
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - Teatr Faktu: „Sen o pracy na motywach”; „Pamiętni ków bezrobotnych”;
21.40 - Program muzyczny;
22.05 - „Teatr Narodów” - film dok.;
23.55 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

15.40 - Język niemiecki, 1. 8;
DZIEŃ JUGOSŁAWII w TP
15.25 - „Czyja własność” (powt.);
16.15 - „Belgrad” - film dok. (kol.);
16.45 - „Jeden dzień Kragujewca” (kol.);
16.55 - „Nasze rozmowy” - program publ. (kol.);
17.10 - „Śladami Njegosza” - film dok. (kol.);
17.30 - „Cztery pory roku” - film muz-rozrywk. (kol.);
17.50 - „Pamięci Ivo Andeica” - program publ. (kol.);
17.55 - „Złotko Bourek” - filmo wy portret (kol.);
18.20 - „Spotkania” - rep. film mowy (kol.);
18.40 - „Teleskop”;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.45 - „Jesień” - film dok. (kol.);
21.10 - „Z muzyką i piosenką...” - film. programów rozrywk. (kol.);
22.05 - „Od piątej do siódmej” - film fab. prod. TV jug.;
23.10 - NURT - Matematyka: „Wprowadzenie utamków dzieł Semaeni. Wykład prof. Z. Semaeni”;

Wtorek 30 XI

PROGRAM 1

10.00 - „Stoi na stacji lokomotywa”;
12.30 - „Wojna i pokój” - odc. 10 pt. „Szaleństwo” - film ser. prod. ang. (kol.);
16.30 - Dziennik (kol.);
16.40 - „Obiektów”;
17.00 - Studio Telewizji Młodych;
17.50 - Interstadio;
18.30 - Roman Kłosowski - „Szejka” - rep. (kol.);
18.50 - „Radzimy rolnikom”;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - „Kraina na półwyspie” - franc. film fab. (kol.);
22.15 - Śpiewa Natasza Czarmin ska - recital piosenkowski;
22.35 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

15.50 - Język angielski, 1. 9;
16.35 - Teatr Faktu: „Sen o pracy”;
17.15 - „Mgła nie ukryje zdrady” - film prod. rum.;
18.40 - „Teleskop”;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - Wtorek melomana: „24 godziny” (kol.);
21.50 - „Ballada” - film animowany prod. polski;
22.10 - „Mogło być inaczej” - film fab. prod. TV CSRS;
23.05 - Język niemiecki, 1. 8;

Środa 1 XII

PROGRAM 1

15.50 - NURT - Matematyka: „Ułamki na osi liczbowej”. Wykład doc. dr. Henryka Moroz;
16.30 - Dziennik (kol.);
16.40 - „Obiektów”;
17.00 - Dla dzieci - „Zgadywanki obrazkowe”;
17.30 - Losowanie Małego Lotka;
17.55 - „Bar na stawach” - rep. filmowy (kol.);
18.25 - Lektury Pegaza (kol.);
18.35 - W Starym Klinie: „Komicy niemiego ekranu”;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - „Marty” - film fab. prod. USA;
22.15 - Twarze teatru - Wojciech Pszoniak;
23.00 - Dziennik;

PROGRAM 2

16.10 - Język francuski, 1. 36;
16.40 - Dla młodych widzów - „Co dalej maturzysto?”;

17.10 - „Wypadek drogowy” - szwedzki film fab. (kol.);
18.40 - „Teleskop” (Nasz telefon);
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - Rada Pedagogiczna - „Strach”;
21.10 - „Energetyka roku 2000” - film dok. (kol.);
21.40 - „24 godziny” (kol.);
21.50 - „Kandydat do nagrody Kowalskich” - program publ. kulturalnej (kol.);
22.30 - Wrocławskie spotkania z piosenką - Szkoła tańca (kol.);
23.00 - Język angielski, 1. 9;
23.30 - NURT - Pedagogika: „Wychowanie przez turystykę”. Wykład doc. dr. Krzysztofa Przeciślawskiego.

Czwartek 2 XII

PROGRAM 1

11.30 - „Marty” - film fab. prod. USA;
16.30 - Dziennik (kol.);
16.40 - „Obiektów”;
17.00 - „Ekran z bratkiem”;
18.00 - „Poligon” (kol.);
18.20 - „Konsylium” cz. 1;
18.50 - „Radzimy rolnikom”;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - „07 zgłoś się” - film ser. prod. TP, odc. 2 pt. „300 tysięcy w nowych banknotach” (kol.);
21.35 - „Pegaz” (kol.);
22.20 - „Konsylium”, cz. 2;
22.35 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

16.20 - Język rosyjski, 1. 9;
16.55 - „Śladem wynalazku: „Laureaci” - program oświatowy;
17.20 - Portrety: „Jurij Temirkanow” - film dok. prod. ZSRR;
17.40 - Turystyka i wypoczynek;
18.10 - „Poradnia Młodych”;
18.40 - „Teleskop”;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - Urania (kol.);
21.15 - Hiszpańskie miniatury tańeczne;
21.35 - „24 godziny” (kol.);
21.45 - „Kto odchodzi w deszczu” - film fab. prod. CSRS;
23.10 - Język francuski, 1. 36;

Piątek 3 XII

PROGRAM 1

11.35 - „07 zgłoś się” - odc. 2 pt. „300 tysięcy w nowych banknotach” - film ser. prod. TP;
15.50 - NURT - Psychologia: „Osobowość nauczyciela a wrażliwość na problemy wychowawcze”. Wykład prof. dr. Janusza Reykowskiego;
16.30 - Dziennik (kol.);
16.40 - „Obiektów”;
17.00 - „Pora na Telesfora”;
17.30 - Dla młodzieży - „Skrzydła”;
18.00 - Telewizyjny Informator Wydawniczy;
18.10 - Tajemnice mózgu - odc. pt. „Zwierzęta epoki dinozaurów” - film dok. prod. franc. RFN-włoskiej (kol.);
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - „Z najlepszymi życzeniami dla górników” - program rozrywkowy (kol.);
22.10 - Dziennik (kol.);
22.25 - Z cyklu: „Miłość niejedno ma imię” - „Przedmałżeńskie podboje” - film fab. prod. CSRS (kol.);

PROGRAM 2

14.45 - Pegaz (kol.);
15.30 - Towarzystwo Wiedzy Powszechnej: „Mój współczesny bohater”;
16.00 - Studio Sport (kol.);
PIATEK Z PUBLIC. KULTURALNA
17.30 - Program bloku;
17.35 - Koncert na ekranie - „Ślask”;
17.50 - „Kopalnia uczuć” - rep.;
18.00 - „Retrospekcja” - czyli stare i nowe pomysły Jana Kobuszewskiego;
18.40 - „Teleskop”;
1.00 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.40 - „Pół żartem, pół serio”;
21.25 - „Piramida Hopsa”;
22.05 - „Winda”;
23.00 - „Sobowtór idealny”;
23.35 - „Jaka szkoda” - czyli spotkanie z Leskiem Długoszem. Z cyklu: „Magda Umer przedstawia”;
0.10 - Język rosyjski, 1. 9 (kol.);
0.40 - NURT - Nauki polityczne.
CODZIENNIE w programie 1 - TV Technikum Rolnicze: w niedzielę - o godz. 6.55, we wtorek - o godz. 13.45, w środę - o godz. 6.00 i 12.45, w czwartek - o godz. 6.00 i 13.45, w piątek - o godz. 6.00; Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia: w poniedziałek i piątek - o godz. 12.45, we wtorek - o godz. 6.00. (b)

Praca • Nauka

Zatrudnię panią do kiosków warzywa - owoce, dobre warunki. Poznań, Hetmańska 58a m. 47, po godz. 19. 8096g
Uczennica w zawodzie dzielnym potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7733g.
Kierowca rencista poszukuje pracy na pół etatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7778g.
Przyjmę pracę chłupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7810g.
Lekarka poszukuje pani do dwójki małych dzieci. Warunki bardzo dobre. Grunwaldzka 29 B m. 14 tel. 87-50-18. 7827g
Fryzjerka potrzebna. Posada stała. Staszka 5. 7835g
Mistrz instalacyjny z 13-letnią praktyką, uprawnień spawalniczych kotłowniczych poszukuje pracy w Poznaniu, warunkiem mieszkanie nie na okres roku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7538g.
Fryzjerka damska lub męska potrzebna. Dzierżyńskiego 251. 7610g
Ucznia w zawodzie złotniczym przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 7694g.
Młody mężczyzna pilnie podejmie pracę stałą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 7629g.
Tokarza - ślusarza na stałe przyjmę do pracy w akrodrze. Poznań - Dębice, Jabłonkowska 2, godz. 14-16. 7427g
Malarzy przyjmę. Główna 46 m. 1. 7430g
Małżeństwo przyjmie dozorstwo - warunek mieszkanie względnie pokój, wiadomość tel. 33-34-01. 7437g
Mężczyzna do pracy w ogrodnictwie przyjmę Kaśtelańska 69. 7439g
Krawcową do szycia o dzieży dziecięcej potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7441g.
Opiekunka dla dwu i pół letniego chłopca potrzebna. Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 25 m. 7. 7443g
Panienkę przy produkcji galanterii zatrudnię z utrzymaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7475g.
Magister udziela korepetycji języka niemieckiego. Grunwaldzka 19 dla 7522g
Studentka udziela lekcji języka niemieckiego. Tel. 67-91-59, Konieczna. 7782g
Studenci Politechniki udzielają korepetycji z matematyki, fizyki, elektrotechniki, tel. 41-12-14. Dreger. 7660g
Kto udzieli korepetycji z języka angielskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7862g.
Korepetycje w zakresie szkół średnich i studiów udzielam. Tel. 527-22, Bojanowski. 6918g
Kupno • Sprzedaż
Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7779g.
Kupię Velorex 350 cm³. Pobiedziska, tel. 192. 7908g
Kupię taksometr mechaniczny. Tel. 67-58-02. 7793g
Kupię bony PeKaO. Tel. 66-53-57. 7812g
Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7821g.
Organy elektroniczne 1 manual kupię. Telefon 20-36-25, od godz. 15. 7837g
Kupię bony PeKaO. Tel. 66-04-65. 7471g
Kupię wtryskarke 80-120g hydrauliczną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7599g.
Kupię nowe futro nutrie białe, rozmiar większy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7645g.
Pilnie kupię bony PeKaO. Tel. 20-30-59, po godz. 18. 7650g
Płytki łazienkowe i terakotę kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 7667g.
Kupię zgrzewarkę do folii galwanizowanej, moc ponad 1200 W. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7843g.
Kupię bony PeKaO. Tel. 67-24-99, po godz. 18. 7856g
Wtryskarke ręczną do tworzyw kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7871g.
Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7875g.
Kupię bony PeKaO. Tel. 649-36. 7542g

Kupię wózek akumulatorem podnośnik - wirowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7502g.
Kupię pilarkę do drewna 120 V. Rakowski, Czerwonaj Armii 23 m. 8. 7993g
Lisa rudego kupię. Ul. Turniowa 14 w godz. 16-18. 7567g
Bony PeKaO, kupię. Krotoszyn, tel. 21-05. 7444g
Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7435g.
Kupię bony PeKaO. Tel. 66-03-05. 7685g
Sprzedam rower inwalidzki. Poznań, Lutycka 46 m. 1. 7698g
Sprzedam szlifierkę do parkietów - jednofazowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7710g
Pilnie sprzedam efektywny uniwersalny wózek dziecięcy, francuski. Tel. 20-00-75. 7725g
Kozuch damski na 1,50 i 1,60 - sprzedam. Małeczkiego 13 m. 16. 8344g
Futro nowe z nutril na średnią osobę - okazję nie sprzedam. Tel. 508-54. 8359g
Prasę o nacisku 30 ton, wytwarzającą acetylenową oraz inne sprzedam. Tel. 508-54. 8360g
Sprzedam meble stołowe swarzędzkie, używane. Tel. 442-22. 7784g
Piec c. o. Eca IV, mało używany, 47 m² - sprzedam. Ogrodnictwo Czapor, tel. 707-58, poczta Poznań 24. 8117g
Sprzedam dużą encyklopedię rosyjską, 30 tomów. Tel. 634-72, po godz. 19. 8097g
Pierścienie z brylantami m. 1 karat - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7297gpr.
Sprzedam piec c. o., mało używany. Jaszowskiego 10. 7748g
Pianino z metalową płytą, tania sprzedam. Poznań, ul. Tarczowa 22. 7776g
Pralkę SHL, mało używaną, tania sprzedam. Grotgera 10 m. 6. 7865g
Piec stalopalny, mało używany - sprzedam. Grunwaldzka 336. 7890g
Kozuch męski biały - sprzedam. Tel. 448-52, po godz. 18. 7819g
Sprzedam nowy kozuch męski. Tel. 509-82. 6764g
Sprzedam nowy kozuch damski. Strzelecka 22/24 m. 13, po godz. 18. 7702g
Sprzedam kalkulator Casio. Tel. 649-55. 7781g
Sprzedam Casio GTX. Tel. 646-93. 7792g
Ciągnik Zetor 50 Super, po remoncie, sprzedam. Poznań - Minkowo, Nowosądecka 5, Wólkiewicz. 7428g
Sprzedam tokarnię, długość toczenia 60, przelot 4 cm. Swarzędz, Cieszkowski 19. 7476g
Kanarki samczyki, samice - sprzedam. Pogodna 86 A m. 23, za szkołą. 7562g
Sprzedam korzystnie garderobę zagraniczną (płaszcz, buty, wysokie i inne). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7563g.
Wannę i zlewozmywak - nowe, sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 44 m. 3. 7644g
Sprzedam asparagus do sadzenia. Poznań, Telefon 712-40. 7680g
Sprzedam kozuch nowy, damski, rozmiar 44. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7844g.
Telewizor 23 cale, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Grotgera 10 m. 6. 7864g
Sprzedam kozuch damski nowy, drzwi do Skody kasietowe. Os. Rzeczypospolitej 62 m. 9, po godz. 17. 6280gpr
Sprzedam blam łapki karakulowe czarne. Tel. 20-41-30, wieczorem. 7580g
Tanio sprzedam napelniajkę do nabożów autotysionowych. Tel. 627-14, w godz. 16-18. 7431g
Sprzedam płyty oborniczne, listwy 80 m². Telefon 741-88. 7895g
Sprzedam dwie krowy. Poznań - Krzyżowicki, ul. Międzyzdrojska 16 m. 1. 7575g
Sprzedam materiały budowlane. Tel. 20-21-05. 7514g
Sprzedam korzystnie minikalkulator Novus wielo działaniowy. Tel. 20-31-14. 7507g
Sprzedam 30 szt. garlaczki angielskich. Poznań, ul. Partyzancka 9 m. 1, przy Rolnej. 7497g
Rozrzutnik obornika, w dobrym stanie, sprzedam. Pobiedziska, Swierczowskiego 15. 7732g

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBOT INŻYNIERYJNYCH, POZNAŃ
ulica Szarych Szeregów 23

zawia damia,
ze posiada do upłynnienia
MATERIAŁY
(kształtki żeliwne wodociągowe,
armaturę, śruby i nakrętki).
Pełna lista do wglądu, adres jak wyżej - pokój 316.

Sprzedam nowy taksometr oraz wózek - spacerówkę niemiecką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7777g.
Sprzedam Hondę. Tel. 32-16-22.
Seat 850, sprzedam. czeskiego 69 m. 1.

Samochody
Samochód Skoda S-100 - grudzień 1970, sprzedam. Tel. 565-77, godz. 17-20. 8058g
Kupię nową Skodę. Grunwaldzka 19 dla 7777g.
Sprzedam samochód F. 9. Puszczyców, kowa 1, godz. 14. 7538g
Sprzedam Volkswagena 1302, rok 1971. Tel. 7442g.
Fiat 125p 1500 m³ sprzedam. Tel. 7442g.
Kupię Fiat 125p, Polmozyt, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7538g.

Wozem w dzierżawę kołowe mieszkanie kuchnia, samodzielną umywalkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Łódź! Dwa pokoje, nia, kwaterunkowa z telefonem w dobrym stanie, podobne lub polepsz. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Mieszkanie w dzierżawę trzypokojowe, samodzielną umywalkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Młode małżeństwo poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Kupię M-6, wiasną lub domek przy jez. ju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Młode bezdzietne parę poszukuje mieszkania samodzielnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Kupię mieszkanie sześcioramienne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Kupię mieszkanie sześcioramienne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.

Sprzedam Syrenę 105 Bosto, 1975 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7749g.
Sprzedam Warszawę M-20. Tel. 67-57-25. 7750g
Sprzedam Żukę A05, stan bardzo dobry, w rozlicznie, zamienię na Starę, na ropę, wywrotka, skrzyniowy, stan bardzo dobry. Tel. 455-21. 7763g
Sprzedam Warszawę górną, stan dobry, typ 223. Mośna, Pindera 2. 7796g
Podwozie oraz części do Syreny 103, sprzedam. Drobna 3, boczna Krauthofera, po godz. 19. 7825g
Kupię M-6, wiasną lub domek przy jez. ju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Młode bezdzietne parę poszukuje mieszkania samodzielnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Kupię mieszkanie sześcioramienne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Kupię mieszkanie sześcioramienne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.
Kupię mieszkanie sześcioramienne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7442g.

Przetarg
Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego
Łączności nr 9 w Poznaniu, ul. Winkla
ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY
sprzedaż samochodów marki:
1. W-wa osob. typ 224 nr ewid. J-600 - cena wywoławcza 25.200,- zł;
2. W-wa osob. typ 204 nr ewid. J-600 - cena wywoławcza 25.200,- zł;
3. Nysa combi typ 501 nr ewid. J-600 - cena wywoławcza 36.750,- zł;
4. TV-51F furg. ład. 1000 kg nr ewid. J-600 - cena wywoławcza 55.100,- zł;
5. TV-51F furg. ład. 1000 kg nr ewid. J-600 - cena wywoławcza 52.200,- zł;
6. TV-51F furg. ład. 1000 kg nr ewid. J-600 - cena wywoławcza 53.650,- zł;
7. TV-51F furg. ład. 1000 kg nr ewid. J-600 - cena wywoławcza 58.300,- zł

II PRZETARG OGRANICZONY
daż samochodu marki:
1. Star furgon typ N94 nr ewid. J-011 - cena wywoławcza 21.000,- zł;
Przetarg odbędzie się w dniu 14. 12. 1976
godzinie 9 w siedzibie przedsiębiorstwa.
Samochody oglądać można we wtorek
ki w godz. od 10-12 po uprzednim zgłoszeniu
się na wartowni.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny
lawczej należy wpłacić w kasie przetargu
stwa lub na konto bankowe w NBP i O
Poznań nr 63018-563, najpóźniej w przed
przetargu.
Zastrzegamy sobie prawo wycofania
targu któregośkolwiek z wymienionych
dów bez podania przyczyny.

Pracownicy poszukiwani
Bank Polska Kasa Opieki SA, Oddział
znaniu - zatrudni natychmiast pracow
na stanowiska
kasjerów i referentów.
Wymagane wykształcenie średnie plus
nia praktyka
Warunki pracy i płacy do omówienia
miejsca.
Zgłoszenia należy kierować do Kad
znań, ul. Zeylanda 6.
Rolnicza Spółdzielnia Janikowo
owczarza w nowo wybudowanej ow
Warunki omówimy na miejscu.
Zgłoszenia RSP Janikowo pod Pozna
61-010. Dojazd z ul. Główniej autobus
kierunek Kobylnica.

Zawadamiamy, że w dniu 31. 10. 1976 r. nastąpiło Połączenie

Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański”
Spółdzielni Pracy „Sportowa”

Połączona Spółdzielnia nosi nazwę:
**POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO**

60-604 POZNAŃ, ul. Nad Wierzbakiem 9.
4903-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
Oddział Września

Informuje, że z dniem 2. 01. 1977 roku
przystępuje do produkcji

TRUMIEN I ŁAWEK PARKOWYCH

Zamówienia pisemne na w wymienione
wzory składać w Dziale Zaopatrzenia
zbytu.

adres: **WPGKM O/Września**
ul. Miłostawska 8
telefon 433 i 496.

2569-K2

Praca Nauka Sprzedaż

Kupno Sprzedaż

Samochody

Sprzedam Syrenę w bar-
dzo dobrym stanie. Osie-
dle Kosmonautów 13 M
m. 138, po godz. 17.
8533g

Kupię nowego „Traban-
ta 601”, przebieg do 10
tys. km. Wiesław Wysoc-
ki, 62-004 Czerwonak, ul.
Słowackiego 16, 7870g

Trabant 601, przebieg 27
tys. km, stan bardzo dob-
ry, sprzedam. Poznań, Os.
Manifestu Lipcowego 65
m. 6, 6912g

Sprzedam samochód Fiat
127p, rocznik 1975. Tel.
33-17-02, lub oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7533g.

Kupię nowego Zaporozca,
Skodę, w rozliczeniu Fiat
126p — odbiór w Polmo-
zbycie. Tel. 33-03-96.
7518g

Sprzedam Zaporozca, od-
biór Polmozbyt. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7504g.

Kupię Zastave, Flata 600
lub Multipla, może być do
remontu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7474g

Sprzedam Flata 850 spe-
cial. Poznań, ul. Racjo-
nalizatorów 6 m. 3. 7440g

Nysę 521 - towos, sprze-
dam. Kutno, tel. 37-87.
7672g

Z powodu wyjazdu sprze-
dam Flata. Gostyn, Mar-
chlewskiego 29. 7620g

Lokale

Poszukuję pokoju lub lo-
kalu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 8263g.

Garaż na Flata 126 weźmie
piłnie w dzierżawę naj-
chętniej Winogrody — o-
koło Osiedla Przyjaźni.
Zgłoszenia tel. 20-26-00
wieczorem. 3433g

Spokojne, bezdzietne ma-
łżeństwo, poszukuje puste
go pokoju, płatne rok z
góry. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7718g

Młode małżeństwo, wy-
najmie pokój, najchętniej
Stare Miasto. Tel. 517-84,
lub oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7791g.

Kupię, wynajmę garaż.
Raszyn. Tel. 67-45-05.
7478g

Odstąpię lokal na rzemio-
sło. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7693g.

Pracująca panna, poszu-
kuje pokoju jednoosobo-
wego. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 7896g

Młode małżeństwo (człon-
kowie SM), poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 7897g

Kulturalny pan, poszuki-
je pokoju, możliwie So-
lacz, USO. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7632g.

Małżeństwo bezdzietne,
członkowie SM, wynajmę
pokój. Boh. Westerplatte
41. 7643g

Studentowi wspólny po-
kój oddam, warunek po-
mocy licealisty w nauce.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 7891g.

Zamienie mieszkanie M-4,
dwupokojowe, parter z
centralnym ogrzewaniem
— na M-4 lub M-5, 3-po-
kójowe — I piętro z c. o.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7872g.

Starszy pan szuka poko-
ju u starszych osób. Of-
erty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7881g.

Zamienie mieszkanie dwa
pokoje z kuchnią, nowe
budownictwo, w Walczu
— na podobne w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7612g.

Zamienie duży pokój, ku-
chnię, łazienkę, bez do-
zorców — na dwupo-
kójowe z dozorcą 7
m. 27. 7653g

Uczącym lub pracującym
pokój odstąpię. Ul. Oleś-
nicka 8 — Junikowo. 7634g

Sprzedam mieszkanie wła-
ściwość M-4, 53 m², I
piętro. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7545g

Szukam lokalu na warsz-
tatk RTV. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7546g

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7734g.

Sprzedam dom z cegły
na rozbiórke. Pelagia Ru-
dnicka Łowicz Wielki
63-115 Pecna. 7739g

Sprzedam dom z rozpo-
czętą budową. Tel. 637-78,
w godz. 15-17. 7690g

Kupię działkę rekreacyj-
ną, własnościową blisko
Poznań. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7934g.

Kupię działkę ogrodniczą
do 2.500 m², bez prawa za-
budowy, może być zadre-
wiona, okolica Luboń, Za-
bikowo, Jaszńskiego 10,
Swierczewo. 7745g

Sprzedam działkę budow-
laną w Kiekrzu. Tył, tel.
sl. 440-07, do godz. 12.
7657g

Sprzedam dom 5-izbowy,
cały wolny 2.300 m² zie-
mi, budynek gospodarczy
w Krośnie, gmina Mosina.
Wiadomość: Przybylski,
Krosno 72a. 7860g

Wydzierżawię teren na
składowanie mat. bud.
(rusztowania) w okolicy
Deba. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7801g

Kupię mały domek na
wsi z działką do 5.000 m²,
do 50 km od Poznania.
Szczegółowe oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7740g.

Sprzedam dom piętrowy
z wygodami, gospodarczy
z garażem i duży ogród.
Plewiska, ul. Skryta 59.
7863g

Sprzedam działkę 1250 m²
z pozwoleniem na hodow-
le. Poznań - Zieloniec,
niedaleko jeziora. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7560g.

Kupię spiesznie działkę
budowlaną. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7564g.

Kupię działkę ogrodniczą
z prawem zabudowy, na
terenie Lubonia, Puszczy
kowa. Mośny, względnie
okolice. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7521g

Działkę ogrodniczą 5.200
m² w Skórzewie, sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7483g

Działkę budowlaną w Po-
znaniu lub okolicy, kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 7482g.

Sprzedam półdomku jed-
norodzinne, warunek
mieszkania. Poznań, Sza-
mocińska 15. 7449g

Kupię piętro willi lub do-
mek jednorodzinny około
110 m². Tadeusz Glemza,
Ostrowiec Sw., ul. Sien-
kiewicza 52. 7465g

Zguby Różne

Zgubione prawo jazdy nr
26482/73, kat. B, C, E, na
nazwisko Jerzy Sytniejew-
ski. Poznań, Chwaliszewo
23 m. 6. 7723g

Szycie i modelowanie fi-
ranek i zasłon. Engla 14.
Olejniczak. 7721g

Na płytki lastrykowe —
20x20, 30x30, cokołowe,
parapety, gazony (kwiet-
niki) oraz inne wyroby
lastrykowe, przyjmuję za
mówienia w kolejności —
zakład usługowy, A. Swo-
boda, tel. 67-37-35. 7659g

Kto wyuczy kroju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7675g.

Poszukuję garażu lub
miejsca pod garaż blasza-
ny. Tel. 66-07-89. 7583g

**PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU
PRODUKTAMI NAFTOWYMI
„C P N”
w Słupsku**

zawadamia użytkowników olejów napędowych
przeznaczonych do napędu spalinowych silników
wysokoprężnych (Diesla), że w okresie zimy 1976/77 r.

**BĘDZIE ROZPROWADZAŁO
dwa gatunki zimowych olejów napędowych:**

OLEJ NAPEĐOWY IZ-20
o temperaturze krzepnięcia nie wyższej niż minus 20°C,
przeznaczony do zasilania silników wysokoprężnych do
temperatury minus 12°C.

OLEJ NAPEĐOWY IZ-35
o temperaturze krzepnięcia nie wyższej niż minus 35°C,
przeznaczony do zasilania silników wysokoprężnych do
temperatury minus 20°C.

Stacje Benzynowe „CPN” na terenie województw: słupskie-
go, koszalińskiego i pilskiego będą prowadziły wyłącznie
sprzedaż oleju napędowego IZ-20.

Przypominamy o konieczności ocieplenia układów paliwo-
wych pojazdów, które będą eksploatowane wyłącznie z uży-
ciem oleju napędowego IZ-20.

2585-K2

Tapetowanie. Tel. 67-43-48
— Bromski. 7887g

Poszukuję garażu. Możli-
wość zapłaty z góry. In-
formacje: tel. 67-45-02, po
godz. 18. 7616g

Przyjmę szycie cholewek.
Zgłoszenia: ul. Jackow-
skiego 33 m. 19, po godz.
20 — Dopierała. 8486g

Poszukuję stałych powa-
żnych dostawców żywych
ciętych kwiatów (róże, go-
dziki, gerbery, frezje i cy-
klameny). Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
8408g.

Wykonuję wszelkie ry-
sunki techniczne. Telefon
32-01-28. Krawczyk. 7886g

Telewizory naprawiam.
Tel. 629-61 Cyfer. 3811g

Naprawa lodówek. Tele-
fon 33-16-07. Hajdrych. 5537g

Specjalność tapetowanie
pomieszczeń Karol Pło-
karz Matejki 54 m. 2, te-
lefonu nie posiadam. 7525g

Matrymonialne

Panna magister 25-letnia
ładna skromna posłubi od
poważnego wysokiego
kawalera. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7748g.

Kulturalny, wysoki, wy-
kształcony, bez nalogów
pozna pania do lat 40-55
kojną z średnim wykształ-
ceniem posiadającą mi-
szkanie w Poznaniu. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19,
dla 7544g.

Która z pań pragnie po-
znać prawdziwego przyja-
ciela życia od lat 40-55
kojną z średnim wykształ-
ceniem bez nalogów śred-
niego wykształcenia, wy-
sokiego z gotówką, samo-
chodem, pracującego w
Poznaniu. Cel matrymo-
nialny. Proszona jest o
złożenie oferty tylko po-
ważnej „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 7545g.

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego w Po-
znaniu zatrudni zaraz

REWIDENTA —
do Wydziału Rewizji Gospodarczej
wymagane wykształcenie wyższe.
Praca w Zakładach na terenie Kraju.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Spraw Pra-
cowniczych Poznań, ul. Zwierzyniecka 18.
5224-K1

KOBIETY do prac w przetwórstwie rybnym
przyjmie zaraz
**Wielkopolska Przetwórcza Spółdzielnia
Pracy w Poznaniu,**
praca akordowa na 1 - zmianę.
Zgłoszenia w biurze Sp-ni w Poznaniu, ul.
Nowowiejskiego 13/15 — wejście z ul. 23-Lute-
go 11 w podwórzu, tel. 545-45. 5234-K1

Dnia 22 listopada 1976 roku, zmarła

SALOMEA SALKIEWICZ

dingoletnia, zasłużona działaczka Frontu Jed-
ności Narodu, przewodnicząca Komitetu Obwo-
dowego nr 38 z terenu Starego Miasta i członek
Komitetu Osiedlowego Śródmieście II. Odzna-
czona Odznaką Honorową Miasta Poznania za
działalność społeczną w Samorządzie
Mieszkańców.

W Zmarłej straciłmy ofiarną i zasłużoną
działaczkę społeczną.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Komitet Osiedlowy
Śródmieście II
Komitet Dzielnicowy FJN
Poznań — Stare Miasto
Piotro MRN
w Poznaniu.

3240-K3

Dnia 25 listopada 1976 roku, zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sa-
kramentami św. przeżywszy lat 79, mój najdro-
ższy mąż, nasz najukochańszy tatus, teść i dzie-
dek, sp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Koscińskiego 9 m. 6. 3249-U3

W dniu 23 listopada 1976 roku, zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach namaszczony
Olejami św. nasz ojciec, teść, dziadek, i pra-
dziadek, przeżywszy lat 84, sp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Umultowo, ul. Nadwarciańska 3. 3247-U3

Prezesowi Zarządu
HENRYKOWI MAĆKOWIAKOWI
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Ojca

składają:
POP — Rada Zakładowa — Zarząd
i pracownicy
Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Nowym Tomysku

3057-K3

Za okazaną pomoc i współczucie w tragicz-
nych dla nas chwilach, które przyniosła przed-
wczesna śmierć

MARTY SZULC

serdeczne podziękowanie składa

mąż z rodziną

7966g

W dniu 23 listopada 1976 roku, zmarł nagle
w wieku 26 lat nasz najdroższy mąż, najuko-
chańszy tatus, szwagier i zięć

JANUSZ JEZIOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 15
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z córeczką

ul. Roosevelta 11. 11. 8552g

Dnia 25 listopada 1976 roku, zmarła po dłu-
gich i ciężkich chorobie, przeżywszy lat 63,
nasza kochana matka, siostra, teściowa, sp.

MARIA HORBACZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Aleje Marcinkowskiego 24 m. 42.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

3250-U3

Dnia 25 listopada 1976 roku, zakończył nagle
swoje pracowite życie, opatrzony Sakramen-
tami św. mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.

MARIAN KRZYWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 9.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Łukaszczyka 27 m. 1. 3261-U3

Wszystkim, którzy okazali nam serce i pomoc
w tak bolesnych dla nas chwilach, złożyli wień-
ce i kwiaty oraz uczestniczyli w uroczysto-
ściach pogrzebowych

ANTONIEGO GORĄCZNIKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

żona z rodziną

7805g

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca
i pomocy w tych bolesnych dla nas chwilach
życia, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych

KAZIMIERY STANKOWSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają

mąż z rodziną

7854g

Wszystkim, którzy okazali nam wyrazy współ-
czucia, pomoc i życzliwość oraz wzięli udział
w pogrzebie naszej kochanej córeczki

MAGDALENI PIŚCZ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

RODZICE

8556g

W dniu 25 listopada 1976 roku, odszedł od nas
nagle w wieku 36 lat, nasz drogi mąż, tatus,
syn, brat, zięć, szwagier i wujek

inż. PIOTR MOROZ

major pożarnictwa

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z synem i rodziną

Osiedle Oświecenia 10 m. 7. 8555g

Dnia 25 listopada 1976 roku, zmarł nagle
przeżywszy lat 49, mój najdroższy mąż, nasz
ukochany teść i dziadek, sp.

EDMUND JARYSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 13.45
w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Sarmacka 105 m. 1. 3248-U3

Dnia 24 listopada 1976 roku, zmarł przeżyw-
szy lat 77, nasz ojciec, dziadek i wujek

JAN DWORZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Umińskiego 19 m. 7. 3245-U3

Dnia 24 listopada 1976 roku, odszedł od nas
w wieku 5 lat, nasz najukochańszy synek
i braciśzek, sp.

MACIEJ PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice z córką

ul. Prądyńskiego 11 m. 14. 3244-U3

Dnia 23 listopada 1976 roku, zmarł po cięż-
kiej chorobie

PAWEŁ SZYROKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

ul. Jesienna 16. 8451g

Wszystkim, którzy okazali współczucie i do-
wedy pamięci, złożyli wieńce i kwiaty oraz
uczestniczyli w pogrzebie, sp.

JANA MIGASZEWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

żona z rodziną

8104g

Dnia 25 listopada 1976 roku, zakończyła swój
pracowity żywot, opatrzona Sakramentami
św. moja najdroższa żona, nasza droga matka,
siostra, teściowa, babcia, prababcia i ciocia,
przeżywszy lat 72, sp.

JÓZEFA KORBAS
z domu Węclawek

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 28 bm.
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Dopiewie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

8551g

Dnia 25 listopada 1976 roku, zmarła po cięż-
kiej chorobie

ZOFIA KONATOWSKA
z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Swoboda 58 A m. 3. 3246-U3

Dnia 25 listopada 1976 roku, zmarła po dłu-
gich i ciężkich chorobie

ZOFIA KONATOWSKA
z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Swoboda 58 A m. 3. 3246-U3

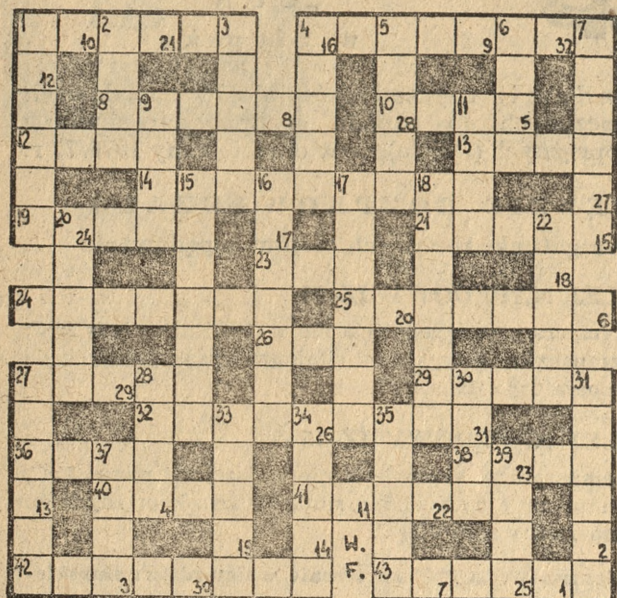
Wszystkim, którzy w najcięższych dla nas
chwilach po śmierci ukochanego męża, tatusia,
dziadziusia i brata, sp.

Notariusza
ZYGMUNTA PARISA
podali pomocną rękę i okazali serce

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają

żona z dziećmi i rodziną

8253g



Wyrazy 3-literowe: RYN, TUL.
Wyrazy 4-literowe: ARAB, BARI, ELEW, ESEJ, ETAT, ETER, EZAW, KAIR, MATE, NAWA, RAMI, RIAL, TARN, ZAMA.

Wyrazy 5-literowe: ATENA, DUKAT, KATAN, NIOBE, OPO, LE, PETIT, PRAGA, RABEK, SZEWC, TALES, TARKA, ZECER.

Wyrazy 6-literowe: EROTYK, ROWNIA, SZKAPA, TARNOW, TEZNIA, TULEJA, ZDZBLO, ZREBAK.

Wyrazy 7-literowe: AMORCOS, ATLANTA, DEKANAT, JAWORZE, KANTATA, ONTARIO.

Wyrazy 8-literowe: DESYGAT, WIELOKAT.
Wyrazy 9-literowe: ADNOTACJA, ATROPATES.

Litery z krótkich ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 22 tworzą hasło, które występuje w prasie jako rozwiązanie całego zadania.

Opr.: Władysław FIRLIK.
Na rozwiązanie czekamy do 3 grudnia br. Wśród czytelników, którzy podadzą prawidłowo brzmienie hasła rozlosujemy 7 bonów książkowych po 169 zł ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu.

miedzy WIERSZAMI

SPÓR O „ROK 1900”

Zakwestionowanie przez włoską cenzurę głośnego filmu Bernardo Berolucciego pt. „Rok 1900” wzbudziło w liberalnej prasie włoskiej oraz kołach filmowych falę gwałtownych protestów: „Nowy afront wobec konstytucji i wolności przekonań”, „Społeczeństwo domaga się odwołania postanowień cenzury” — oto tytuły nagłówków niektórych dzienników, poświęcających wiele uwagi tej sprawie.

Federacja pracowników resortu widowisk uważa, że zakaz wyświetlania filmu na terenie Włoch jest posunięciem absurdalnym. Federacja czuje się zmuszona do poczynienia odpowiednich kroków celem ograniczenia uprawnień cenzury administracyjnej.

POPIERSIE

Premier rasisowskiego rządu RPA, John Vorster odsłonił w tym mieście... swe własne popiersie. Zostało ono ustawione w holu głównego urzędu policji w Johannesburgu, w centrum miasta przy placu — oczywiście... Johna Vorstera. Ową specyficzną „lokalizację” wyjaśnił sam Vorster, mówiąc: „Jeśli popiersie moje umieszczono właśnie w głównej kwatery policji, to w określonym celu — ludzie do tego stopnia będą przestraszeni, że przesianą po pełniac zbrodni i pod wpływem strachu przyznawać się będą do win”.

Przed odsłonięciem popiersia, które jest zresztą — dziełem... kaptana policji Buksa van Stadena — podjęto znaczne środki bezpieczeństwa w obawie przed demonstracjami czarnej ludności. Na uroczystości premier podziękował policji za jej oddanie „w tym nie zwykłym okresie” i wyraził przekonanie — „że już wkrótce wszystko powróci do normy”... miał on oczywiście na myśli rasisowską „normę” RPA.

Ponad
500 nagród
wartości
27 000 złotych

Po raz czternasty publikujemy na naszych łamach konkurs „Bądźmy zdrowi”, organizowany tradycyjnie z okazji „Dni walki z gruźlicą i chorobami płuc” przez Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, Wojewódzki Zarząd Społecznego Komitetu Przeciw alkoholowemu, Zarząd Wojewódzki PCK w Poznaniu, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Terenową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną Poznań—Miasto oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Celem konkursu jest popularyzacja zagadnień walki z gruźlicą i chorobami płuc jako zjawiskiem społecznym. Jednocześnie pragniemy upowszechnić w społecznej świadomości to, że posiadamy wszelkie środki i możliwości opanowania gruźlicy, znane są bowiem czynniki wywołujące chorobę, służba zdrowia umie jej zapobiegać, wsześnie ją wykrywać i skutecznie leczyć. Opanowanie nieswoistych chorób układu oddechowego (nieżyty, bronchity) w obecnej sytuacji zależy w dużej mierze od szeroko stosowanej profilaktyki. Zapobieganie tym chorobom powinno wypływać z poczucia społecznej odpowiedzialności za tworzenie i ochronę zdrowotnych warunków naszego życia. Temu celowi służy również konkurs „Bądźmy zdrowi”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 41

Poziomo: polonezka, jednorożec, bajbuz, suszept, kapalin, igra, sakiewka, znak, stroka, agazant.

Pionowo: szłom, sajeta, pojemniczka, ludwisarnia, oczepiny, dajna, bakalarz, brakteaty, skrom, Jan (Kochanowski).

W wyniku losowania nagrody w postaci książki otrzymują:

Piotr Tomaszewski, ul. Rajczaka 1A m. 1;
Henryk Konys, ul. Palacza 11 m. 6;

Marian Wojtyński, ul. Niecała 3a m. 13 (wszyscy z Poznania).
Nagrody wyślemy pocztą.

Kto wygrał telewizor

Rozstrzygnięcie konkursu „Czy znasz poznańską prasę”

W tych dniach jury składające się z przedstawicieli poznańskich redakcji prasowych, dokonało rozstrzygnięcia konkursu pod hasłem: „Czy znasz poznańską prasę?”, ogłoszonego w końcu października br. przez Stowarzyszenie Popularyzacji Prasy w Poznaniu.

Na konkurs wpłynęło 9 048 rozwiązań. Losowania nagród dokonano spośród odpowiedzi, które zawierały trafne rozwiązania na zadane pytania.

W wyniku losowania telewizor „Neptun” otrzymał Jarosław Makowski, Poznań, ul. Krasińskiego 9/5;

● bony premiowe PKO o wartości po 3 000 zł wylosowano dla: Barbary Wędrówicz ul. Perłowska 10 oraz Jerzego Durkaleca, ul. Świt 48a/4 — oboje z Poznania;

● bony premiowe PKO po 1500 zł otrzymały: Janina Czajka z Ostrowa, ul. Asnyka 43 d/5, Anna Wabińska z Gniezna, ul. Młyńska 8/3 oraz Jerzy Grabski z Poznania, ul. Kassusza 5/8;

● bony premiowe PKO po 500 zł wylosowali: Teresa Piechota, ul. Wielkopolska 67/3, Jolanta Frackowiak, ul. Dzieżdżicka 24, Edward Charczuk, ul. Wawrzyniaka 23/25, Dom Studenta oraz Halina Kopłowska, Osiedle Przyjaźni 8/103 (wszyscy z Poznania).

Osoby zamieszkałe w Poznaniu mogą odebrać nagrody w Dziale Wydawniczym Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Grunwaldzka 19, pok. 17, w godz. 9-13, natomiast osobom mieszkającym poza Poznaniem nagrody zostaną wysłane pocztą.

A oto poprawnie brzmiące odpowiedzi na pytania konkursowe: 1. „Gazeta Poznańska” — 1948, „Głos Wielkopolski” — 1945, „Express Poznański” — 1948; 2. Poznańskie dzienniki rozchodzą się w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim; 3. Ostatnia wspólna akcja poznańskich redakcji — „Owoce dla każdego”; 4. Współorganizatorzy imprez sportowych: „Gazeta Zachodnia” — „Złoty Kask” i „Wpływ przez Klek” — „Express Poznański” — „Plebiscyt na najlepszych sportowców”; 5. Codziennie ukazują się na łamach: „Gazety Zachodniej” — „Pilna praso-

Społeczne współdziałanie w walce z gruźlicą i chorobami płuc

mu celowi służy również konkurs „Bądźmy zdrowi”.

Podobnie jak w latach ubiegłych, składa się on z dwóch części: pierwszej — dla wszystkich czytelników i drugiej — dla dzieci.

Konkurs dla wszystkich

W konkursowych pytaniach należy podkreślić prawidłową odpowiedź. Po wypełnieniu kuponu prosimy przesłać go pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI” skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań, z dopiskiem na kopercie: „Bądźmy zdrowi”. Dla uczestników konkursu przewidujemy 10 cennych nagród: sokowirówka, koce, suszarka do włosów, opiekacze pieczywa, torby turystyczne.

Konkurs dla dzieci

Do udziału w tym konkursie zapraszamy dzieci do lat 15. Zadanie polega na wykonaniu rysunku ilustrującego jedno z przedstawionych haseł.

Dla przedszkolaków i uczniów pierwszych trzech klas szkoły podstawowej proponujemy dwa tematy:

1) By zachować zdrowie, codziennie piję mleko, jem owoce i warzywa,

2) Mydło i woda — moi najlepsi przyjaciele.

Dla uczniów starszych proponujemy trzy tematy:

1) Racjonalne odżywianie i higieniczny tryb życia warunkiem zdrowia,

2) Papierosy i alkohol niszczą zdrowie, są przyczyną wielu chorób,

3) Wolny czas od nauki i obowiązków domowych spędzam na świeżym powietrzu, uprawiając sport i turystykę.

Rysunki mogą nadsyłać uczniowie.

wie indywidualnie lub za pośrednictwem szkół, bądź kół PCK. Dla opiekunów klas lub szkół, które najliczniej wezmą udział w konkursie przeznaczonych jest 10 nagród — w postaci materaców dmuchanych.

Rysunki należy podpisać imieniem i nazwiskiem, a ponadto podać adres i wiek autora rysunku. Prosimy je nadsyłać pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI” skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań z dopiskiem „Konkurs rysunkowy — Bądźmy zdrowi”. Wśród uczestników rozlosujemy około 500 nagród, z których

nie stanowią materace dmuchane, plecaki i kucharki turystyczne, gry i zabawy, książki. Razem wartość nagród w tegorocznym konkursie wynosi 27 000 złotych.

Na rysunki czekamy do 3 grudnia 1976 r.

Jesteśmy przekonani, że tak jak w latach ubiegłych konkurs „Bądźmy zdrowi” będzie przebiegał masowo. Współdziałaniem wszystkich jest przecież warunkiem powodzenia w zwalczaniu gruźlicy i chorób płuc.

KUPON KONKURSU DLA WSZYSTKICH

Imię i nazwisko

Adres

PYTANIA KONKURSOWE

1. Jakie badanie umożliwia wielokierunkową kontrolę zdrowia, a szczególnie płuc? — urograficzne, radiograficzne, laryngologiczne.
2. Jak często powinny poddawać się kontrolnym badaniom płuc osoby po 40 roku życia i palące tytoniu? — raz w roku, dwa razy w roku, wyłącznie w okresach złego samopoczucia.
3. Czy dotychczasowe wyniki w zwalczaniu gruźlicy można uznać za całkowite wyeliminowanie tej choroby jako problemu zdrowotnego? — tak, nie.
4. Czy wcześniej wykryta i systematycznie leczona gruźlica jest całkowicie wyleczalna? — tak, nie.
5. Czy palenie tytoniu i zanieczyszczenie powietrza sprzyja powstawaniu przewlekłych chorób układu oddechowego? — tak, nie.
6. Czy uregulowany i higieniczny tryb życia ma decydujący wpływ na zachowanie zdrowia? — tak, nie.
7. Osoba nie paląca tytoniu, przebywająca przez 8 godzin w pokoju wśród palaczy wchłania tyle szkodliwych składników jakby sama wypaliła: 2 papierosy, 6 papierosów, 10 papierosów.
8. Jak wykorzystać urlop? — podejmując dodatkowe zajęcia zarobkowe, wyjeżdżając na wypoczynek, wykonując lekkie prace domowe.
9. Co planować dla zdrowia w dni wolne od pracy? — odpoczynek, zaległości, oglądanie programu telewizyjnego, spotkanie towarzyskie w lokalu, wyprawę turystyczną.
10. Czy profilaktyka, w której weźmie udział całe społeczeństwo ograniczy liczbę przypadków zachorowań na choroby układu oddechowego? — tak, nie.

Rys.: GWIDON MIKLASZEWSKI



— Widzisz? Ja już dwa miesiące nie palę, a e mój cień jeszcze się nie odzwyczaił.

— Nie musisz tak chować tych papierosów taio — ja od dziś nie palę.

— Już to dokładnie wyliczyłam: wystarczy, że z zagnijesz z 2657 paczek papierosów.



— Czy ty się nigdy nie nauczysz porządku? Dawniej wszędzie leżał popiół i niedopałki, a teraz cały dom jest zaśmiecony papierkami po cukierkach!

— Karo!u! Obiecałeś mi, że rzucisz palenie!